

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty.

Telefon redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ewentualnie i miesięczni za dopłatą pierwszą 75 ct., drugą 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

„Tygodnik Ilustrowany“, dla prenumeratorów „Gazety Lwowskiej“ kosztuje we Lwowie rocznie 10 zł., półrocznie 5 zł., kwartalnie 2 zł. 50 ct., miesięcznie 84 ct. Na prowincyi: rocznie 12 zł., 60 ct., półrocznie 6 zł. 30 ct., kwartalnie 3 zł. 15 ct., miesięcznie 1 zł. 5 ct.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austrii i Niemczech wszystkie agencje anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspall Nr. 105 bis.

## Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi za czwarte ćwierćroczne, w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; za miesiąc październik: w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct. Z *Przewodnikiem* za czwarte ćwierćroczne w miejscu 3 zł. 75 ct., pocztą 4 zł. 75 ct.; za miesiąc październik w miejscu 1 zł. 30 ct., pocztą 1 zł. 65 ct. Prenumeratę miesięczną przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

Na podstawie umowy zawartej z redakcją warszawskiego „Tygodnika Ilustrowanego“ zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą piękne to pismo, celujące tak doбором treści literackiej jak i artystyczną wartością działu ilustracyjnego, po cenie znacznie niższej, mianowicie:

Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* mogą otrzymywać warszawski „Tygodnik Ilustrowany“, po następującej cenie:

We Lwowie:	półrocznie	5 „ — „
	kwartalnie	2 zł. 50 ct.
	miesięcznie	— „ 84 „
Na prowincyi:	półrocznie	6 „ 30 „
	kwartalnie	3 zł. 15 ct.
	miesięcznie	1 „ 5 „

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 7 października.

Niemiecki zarząd wojenny pospieszył już z wyciągnięciem konsekwencji z uchwalonej w parlamencie ustawy o pokojowej sile armii cesarstwa. Przed kilkoma dniami urzędowy organ wojskowy ogłosił cesarskie rozporządzenie w sprawie tych zmian w formacyi, jakie okazują się konieczne, w skutek zwiększenia siły zbrojnej. Najważniejszą z nich jest bezwątpienia ta, która odnosi się do urzędnika nowego (czwartego) batalionu przy każdym ze 173 pułków piechoty, mającego jednak składającą się tylko z dwóch kompanij i zasługującego z tej racji raczej na nazwę półbatalionu. Należy tu objaśnić, że w Niemczech wyrazem „piechota“ objęte są wszystkie bez wyjątku wojska piesze, a więc także pułki gwardyjskie, grenadyerskie, oraz bataliony strzeleckie. Wedle nowej organizacyi armia niemiecka liczy od 1 b. m. ogółem 538 batalionów i 173 półbatalionów, a zwiększenie to pociąga za sobą znaczny awans aż do stopnia majora. I tak w Prusach awansują na majorów już kapitanowie z patentem z r. 1883, gdy w Austro-Węgrzech na takie posunięcie w stopniu oczekują kapitanowie z roku 1882. Siła przeciętna kompanij po 147 ludzi, a batalionu po 588 ludzi — nie licząc oficerów i jednorocznych ochotników — pozostaje i nadal niezmienną.

W ramy nowej formacyi nie weszły bynajmniej pułki kawalerji i konnej artylerji, gdyż nowa ustawa ma wyłącznie na oku obniżenie lat służby z trzech na dwa w piechocie, na co zarząd wojenny zgodził się jedynie pod warunkiem liczebnego powiększenia siły tej broni. Kawalerzyści i artylerzyści będą musieli i nadal pozostawać przez trzy lata w czynnej służbie. Na skrócenie tego terminu rząd bezwarunkowo nie chciał przystać powołując się na to, iż należyte wywieczenie żołnierzy kawalerji i artylerji w okresie dwuletnim, byłoby wprost niemożliwym. Żadno z państw europejskich nie po-

kusiło się o zastosowanie podobnego ryzykownego eksperymentu, wiedząc dobrze, gdzie mógłby on doprowadzić. Gdy stan liczebny kawalerji i konnej artylerji pozostaje takim jakim był dotąd, nastąpiło znaczne powiększenie artylerji polowej. Ta składała się dotychczas ogółem z 434 baterji po cztery lub sześć dział. Odtąd powiększoną zostaje o 60 nowych baterji, liczyć będzie tedy w stanie pokojowym 494 baterji. Austro-Węgry posiadają na stopie pokojowej 243 baterji po cztery i sześć dział, a prócz tego 11 baterji górskich w krajach okupowanych.

Artylerya piesza — to samo co w Austrii artylerya forteczna — liczyła dotąd 31 batalionów po cztery kompanie, w sile 125 ludzi przeciętno. Formacya artylerji pieszej zostaje odtąd zwiększoną o sześć nowych batalionów. Prócz tego ustanowiono dwie nowe inspekcje artylerji pieszej; będzie ich odtąd ogółem sześć, mianowicie dwie w Berlinie i po jednej w Kolonii, Metz, Strasburgu i Toruniu. Austro-Węgry posiadają 18 batalionów artylerji fortecznej i 5 kadr dla ruchomych parków oblężniczych, oraz jedną inspekcję tejże artylerji w Wiedniu.

Korpus pionierów w Niemczech składał się do 1 października b. r. z 25 batalionów, którą to cyfrą objętych jest już pięć batalionów kolejowych i telegraficznych, oraz oddział arenonautów. Obecnie wojska kolejowe i telegraficzne odtądono zupełnie od pionierów i sformowano 23 batalionów pionierskich i 7 kolejowych. Park przewoźny wreszcie powiększono o jedną kompanię. Liczba korpusów armii niemieckiej pozostaje nadal niezmienną. Będzie ich jak dotychczas 20, mianowicie 16 pruskich, 2 bawarskich, 1 saski i 1 würtemberski, obejmujących 86 brygad piechoty, 46 kawalerji i 20 artylerji polowej.

Godnem jest uwagi ta okoliczność, iż zwinęto jedną inspekcję inżynierji i dwie inspekcje forteczne.

Według nowej, obowiązującej od dni kilku formacyi, armia niemiecka liczyć będzie na stopie pokojowej: 27.300 oficerów, lekarzy, kapelanów i urzędników, 68.500 podoficerów, 479.200 szeregowców i 95.200 koni.

## Sprawy parlamentarne.

Pierwsze czytanie przedłożeń rządowych w sprawie zaprowadzenia w Pradze i jej okolicy częściowego stanu wyjątkowego, nastąpi — wedle informacji *Narodnich Listów* — dopiero na drugim posiedzeniu Izby poselskiej, w czwartek w dniu 12 b. m., ponieważ Młodozień nie zamierza domagać się, aby czytanie przedłożeń odbyło się natychmiast. Przedłożeń bronić będą pp. Ministrowie hr. Taaffe i hr. Schönborn. Dyskusya potwa dni kilka. Przedłożenia przydzielone będą następnie komisji, złożonej z dwudziestu czterech członków, z poleceniem przyspieszenia swych prac tak, aby drugie czytanie mogło się odbyć jaknajrychlej. Dopiero wśród dyskusji nad drugim czytaniem rozpocznie się właściwa walka parlamentarna, do której posłowie młodoziecy przygotowują się już dzisiaj starannie.

Ogólnem jest przekonanie, że Rząd posiada bardzo poważny zbiór faktów, którymi uzasadnia swoje rozporządzenia. Z Wiednia zapewniają, że pogłoski, jakoby znaczna część klubu konserwatystów zamierzała odmówić gabinetowi poparcia w kwestyi rozporządzeń z 12 września, nie są wcale zgodne z rzeczywistością. Jeżeli mianowicie zapowiadają wystąpienie posłów kroackich przeciwko gabinetowi, to należy przypomnieć, że z tych posłów i tak już tylko czterech zasiada w klubie hr. Hohenwarta; siedmiu zaś pod przewodnictwem ks. Bianchiniego w r. z. utworzyło osobną, radykalną frakcyę kroacką, która weszła w najbliższe związki z Młodoziecami. Że ta frakcyja także w kwestyi rozporządzeń z 12 września głosować będzie przeciwko Rządowi, jak to czyniła dotąd zawsze, jest rzeczą prawdopodobną. Natomiast zapewne nie uczynią tego dr. Klaciz i trzej jego koledzy z Dalmacyi, którzy zasiadają w klubie hr. Hohenwarta; być tylko może, że, jak zwykle, nie przybędą na pierwsze posiedzenie Izby poselskiej. Co się zaś tyczy Słowenów, to może znajdzie się pomiędzy nimi kilku, którzy się usuną od głosowania, ale aby wszyscy w tej kwestyi mieli się od-

## LISTY PARYSKIE.

(Z Zakopanego do Paryża. — Wiązanka wiadomości paryskich, zebrana między Monachium a Sztutgartem. — Rozmowa z dyrygentem orkiestry opery paryskiej. — *L'incident Viardot*. — Cośkolwiek o pani Cosimie Wagner. — Szanse Wagnera w operze paryskiej. — Dr. Lanzer. — Nowe kompozycje Paderewskiego. — Paryż w konwulsjach gościnności).

Wracając z krótkiej wycieczki do Zakopanego — z kąd i Ty, miły czytelniku, niezapomnie przed kilku dniami wróciłeś — pierwszego Paryżanina spotkałem już na dworcu monachijskim. Kilku panów, mówiących po francusku, zęgnął jegomościa małego, nieco zgarbionego, lat około pięćdziesięciu, o brodzie przyprószonej śniegiem. Na chwilę przed ostatnim dzwonieniem pan ten wpadł na kształt bomby do wagonu mego. Żywy, ruchliwy, nerwowy, niebawem błagalnie niemal okiem rozglądając się zaczął po wagonie: snadź czuł potrzebę mówienia.

Francuz, podróżujący po Niemczech, to rzecz tak rzadka, że nie bez pewnego zaciekawienia, wdałem się w rozmowę z nowym sąsiadem. Przypuszczałem, że będzie to jeden z malarzy paryskich, którzy dzięki interwencji p. Czachórskiego tego roku wyjątkowo wzięli udział w monachijskiej wystawie sztuk pięknych.

— Czy to pałac krystalowy do Monachium pana zwabił? — zagadnąłem towarzysza mego po krótkiej rozmowie wstępnej o nudach podróży, o zaletach piwa monachijskiego i o niezgrabności Niemek.

— Nie — odparł ten, którego miałem za malarza — nie byłem w nim wcale. Przyjechałem dla przedstawień wagnerowskich.

— Wszak Wagnera teraz i w Paryżu słyszeć można?

— Tak, ale tu przecież lepiej go rozumieją, chociażby dla tego, że mają tradycję bezpośrednią. Tu się Wagnera uczyć można, a mnie tego potrzeba...

— Więc jesteś pan muzykiem?

— Tak, jestem właśnie owym muzykiem, któremu przypadło zadanie wystawiania utworów wagnerowskich w Paryżu!

Mówiąc to, sąsiad mój z uśmiechem sięgnął do zanadru i podał mi kartę, na której wyczytałem słowa:

Paul Taffanel

*Chef d'orchestre de l'Opéra, du Conservatoire et de la „Société des Concerts.“*

Ah! Jakież się to stało, żeśmy się z tym panem ani razu podczas sezonu zimowego nie spotkali, wówczas, gdy traf towarzyski wprowadził mnie właśnie w grono wielkich kapłanów i nadobnych kapłanek kultu muzycznego. W myśl zdejmowałem p. Taffanlowi czapeczkę podróżną i płaszcz i wdziewałem go we frak i białą krawatkę: nie, nie spotkałem go nigdy!

— Jaktó — zapytałem — czy być może, byś pan nie uczęszczał na koncerta w salonie profesora Diémera, gdzie się schodzą cały świat muzyczny?

— Diémer! To mój najstarszy przyjaciel, kolega z konserwatorium. Bywałem u niego, póki grywałem na flecie w orkiestrze; od kiedym po panu Colonne objął batutę, mam wieczory zajęte.

Okazało się, że p. Taffanel zna i kilkunastu innych znajomych, o których go wypytywałem; a nawet, żeśmy byli razem na uroczej recepcji, którą Munkaczy wydał na cześć hr. Ludwika Tiszy.

— Ależ znam ich, znam ich wszystkich, a zwłaszcza rodaków pańskich znam doskonale. Widziałem płomienistą głowę Paderewskiego, przesuwaną się błyskawicznie z małych saloników do większych, coraz to większych; a waszego Stojowskiego kołysałem, że tak rzekę, na kolanach! I lecz od kiedy jestem pierwszym szefem orkiestry, a zwłaszcza od kiedy „Walkyra“ na porządku dziennym, zaniebuję wszystkie znajomości. Nie mam ani chwili wolnej. Wszak i teraz nawet nie mogłem wysłuchać spokojnie w Monachium całego cyklu wagnerowskiego: muszę na łeb na szyję pędzić do Paryża by dyrygować jutro „Walkyrę“. Czytałeś pan zapewne o sprawie Viardot? Wiesz pan o okropnem zdarzeniu, które przedwczoraj miało miejsce w operze paryskiej? Oh! Oh! Oh! Quel horreur!

— ?  
— Młody Viardot, syn pani Garcia, mój zastępca! Porwał się na dyrygowanie „Walkyry“ nie znając dokładnie partycyi! Orkiestra grała swoje, śpiewacy śpiewali swoje, a dyrygent machał swoje! Dopiero publiczność sykać zaczyna — w wielkiej operze — oh! oh! oh! *Mon Dieu!* — spuszcza-

ją kurtynę, przerywają przedstawienie — i to wszystko w wielkiej operze — oh! oh! *c'est horrible!!*

P. Taffanel zanurzył rękę w walizce.

— Spójrz pan, — rzekł po chwili — oto wycinki z gazet paryskich, które mi pociwiła żona moja przysłała. Viardot nagadał reporterom, że sam nań nalegał, by wystawił „Walkyrę“, że się ociągał, że to ofiara dla mnie; że miał febrę, wrzód w uchu — wszystko blaga, kłamstwo wierutne! Ot — porwał się, nie obliczył się z siłami własnymi, i padł — *c'est un jour pour toute la vie!*

— Lecz dajmy pokój *four'om*, ciągnął po chwili Taffanel — nie lubię mówić o takich rzeczach, bo dreszcze po ciele przechodzą; ostatecznie każdy jest tylko człowiekiem. Mówmy lepiej o sukcesach. Czy wiesz pan że „Walkyra“ doczekała się u nas już czterdziestego przedstawienia? Myślimy teraz o wystawieniu nowego utworu Wagnera. Na który padnie wybór, jeszcze nie wiadomo; to kwestya delikatna, *c'est un peu doublé de politique*, decyzya trudna. Ja marzę o Trystanie i Izoldzie; widziałem tę operę w Monachium. Oh! Jakież to delicye dla muzyka!

— Ależ na miłość Boską, to za wcześnie dla Paryża! Publiczność wasza nie nasiąknęła jeszcze Wagnerianizmem do tego stopnia, by mogła wytrzymać „Trystana“, wymagającego olbrzymiej cierpliwości słuchacza! Czy nie lepiej dać „Tannhäusera“, któremu Paryż z pewnością przy-

łączyć od klubu hr. Hohenwarta, który sam jest najwybitniejszym posłem Krainy, na to wcale się nie zanosi.

Oprócz Koła polskiego i klubu lewicy odbędzie także klub narodowców niemieckich zebranie we wtorek przed posiedzeniem Izby posłów.

## Z nad Tybru.

Rzym, 3 października.

Po gwałtownych burzach i ulewach, które pociągnęły na północ, mamy znowu pogodę, ale w porównaniu z poprzednim gorącym, nastąpił teraz dni chłodniejszy. Inaczej zupełnie oddycha się obecnie, gdy zamiast 30 st. Celsjusza, termometr wskazuje 20 lub 17 st. To obniżenie się temperatury wpłynęło dodatnio także i na stosunki zdrowotne, chociaż bowiem dzwonienie tutejszej prasy na trwogę cholery, jest zapewne przesadne, to jednak w każdym razie upały popierają rozwój tej epidemii. Co do owej zresztą przesadnej obawy przed cholera, to straszenia tą chorobą nie jest może zbyt częste w kraju, który, jak Włochy, nie zalicza zbyt czystości do swoich cnót wrodzonych. W r. 1884, gdy cholera tak silnie we Włoszech grasowała, w okolicy najmocniej przez nią dotkniętego Neapolu, można było dowodnie przekonać się, iż tylko pod groźbą epidemii i trwogi przed nią usuwano nieczystości, o których, kto tego nie widział, nie może mieć nawet wyobrażenia. Przez kilka lat po r. 1884 niezawodnie uważano więcej na czystość, ale znowu wróciło wszystko do dawnego... Tak jest w całych Włoszech, a chociaż i w Rzymie wiele jeszcze pozostaje do życzenia, w każdym razie postęp tu widoczny. Miasto ma znakomitą wodę do picia, wyborną kanalizację i dosyć dobrą straż uliczną, która niepozwała, by, jak to dawniej bywało, padlina i t. p. rzeczy walały się po ulicach. Co do zarządzeń i energii władz, to nie im zarzucić nie można, jak chyba to, iż niekiedy posuwają się za daleko. Każdy, kto czuje się nie dysponowanym, narażony jest na niebezpieczeństwo, iż go zapakują do szpitala cholerycznego, a tych, którzy mieszczą z nim w jednym domu, odstawia do stacji obserwacyjnej. Tragikomiczną była historia krewnych pewnego zmarłego, który zeszedł ze świata „wśród podejrzanym objawów“; uciekli oni z własnego domu, znajdując się na jednej z wysp Tybru, do innej zupełnie dzielnicy miasta, gdzie mieszkali ich krewni. Urządzone za nimi formalną obławę, a gdy wreszcie odnaleziono ich, wraz z gościnną kuzynką i wszystkimi mieszkańcami tego domu zostali odstawieni w wielkiej paradzie do szpitala obserwacyjnego. Naturalnie czas obserwacji minął szczęśliwie i z podejrzanym nikomu nie chciało się zachorować. Co prawda, zdarzają się wypadki zastąpienia na cholera, ale prawie wyłącznie byli to chorzy, którzy zawlekli epidemii z Neapolu lub od kogoś, kto z tamąd przybył, sami się zarazili. Kto jednak pamięta rok 1884, ten obawy powtórzenia się ówczesnych straszliwych wypadków, uzna co najmniej za uzasadnione. A nie-

dobrze brzmią wiadomości z Salmony, drobnej miejsciny w Abruzzach, leżącej na drodze żelaznej z Tivoli do Chieti, której mieszkańcy żyją pogrążeni w niechlujstwie i zabobonach, a kiedy wybuchła epidemia to wprost stawili opór zbawiennym zarządzeniom władz. W budynku, który dawniej był klasztorem Kapucynów urządzono tam obecnie szpital; cztery siostry miłosierdzia pełnią służbę około chorych, a jedyny ksiądz don Panfilo de Martinis z podziwu godną żarliwością i poświęceniem niesie umierającym posługę duchowną. Odległość Salmony od Rzymu nie wielka (172 km), a 86 wypadków zastąpienia dziennie na małe miasteczko, to w istocie nie żarty.

Częste pożary, które w ostatnich czasach nawiedzały Rzym, a szczególnie straszliwy pożar w pałacu księcia Caffarelli na Via Condotti, z którego wiele osób ledwie tylko uszło z życiem, skłoniły władzę do zarządzenia radykalnej reorganizacji straży pożarnej, okazało się bowiem, że choć strażacy są dzielni i zgrabni, to jednak brak im dobrej organizacji i komendy. Dotychczas potrzebą było conajmniej trzech kwadransów, a często całej godziny lub dwóch nawet godzin, by nadbiegła do pożaru pierwsza pomoc, a i wtedy jeszcze okazywało się, że albo drabiny są za krótkie, albo sikawki nie funkcjonują, albo jakieś inne nieszczęście się zdarzyło. Otóż teraz strażacy mają być rozlokowani w koszarach, urządzonych w poszczególnych dzielnicach, a strażnice mają być połączone z sobą i z główną komendą siecią telefonów lub telegrafów, cała zaś straż poddana zostanie jednemu inspektorowi.

Ruch obcych jeszcze nie widoczny w Rzymie; powszechnie też żałują tutaj, iż odwołał kongres lekarzy. Piękny czas jesienny nadawał się do takiego zebrania o wiele lepiej, niż np. miesiąc kwiecień, w którym Rzym zazwyczaj już i tak bywa przepiękny. Jakkolwiek dzień 20 września, to jest dzień zjednoczenia Włoch, nie został jeszcze uznany urzędowo za święto narodowe, to jednak w całym kraju obchodzą go rok rocznie z wielkimi uroczystościami, w tym zaś roku specjalnie już nadano obchodowi temu wielką świętość i blask wielki. Aż do najdalej położonych części miasta, wszystkie domy i ulice były przyozdobione flagami; wszystkie gmachy publiczne i wiele domów prywatnych połykiwały od ozdób i jaśniały różnobarwnym strojem dywanów, zieleni i kolorowych chorągwi. Wojsko przeciągało przez miasto ze swoimi kapelami; z Kapitolu głośli wielki dzwon, iż jest to dzień uroczysty. Liczne stowarzyszenia zgrupowały się ze sztandarami i wieńcami na Piazza Navona i z orkiestrą na czele pociągnęły o godz. 2 po południu do Panteonu, gdzie w westybulu żołnierze miejscy a we wnętrzu przy sarkofagu Wiktora Emanuela wojsko straż trzymało. Powoły przywiozły reprezentantów miasta i wojska, tudzież liczne deputacje. Syndyk Rzymu, książę Emanuel Ruspoli złożył imieniem miasta wieniec z trójkolorową wstęgą a deputacje z prowincji wspólny obrzynany wieniec z fiołków. Następnie odbyła się uroczystość przy Forta Pia, przez którą weszły były do Rzymu wojska włoskie w r. 1870. Uroczystość odbyła się w porządku, nie oberzło się atoli bez tego, by garstka szowinistów najgorszej kategorii nie miała demon-

strować przeciw Watykanowi. Jest to niestety zawsze jeszcze objaw nieodłączny od każdej uroczystości publicznej w Rzymie, w której biorą udział masoni, objaw ciężący jak plama na publicznym życiu we Włoszech. — Wicczorem przygrywały na wszystkich placach publicznych orkiestry a przy tonach narodowych pieśni Włosi spędzali czas gwarnie i wesoło. Dopiero wschodzący ranek spędził ostatnich uczestników uroczystości z ulic i placów.

Wśród uroczystości tej nie brakło sympatycznych manifestacji na cześć Niemiec i Anstro-Węgier, w ogólności bowiem usposobienie dla trójprzymierza jest obecnie w całych Włoszech bardzo przychylnie a słynny przeciwnik tego związku politycznego krzykacz Imbrani, musiał bankiet swój urządzić pod gołym niebem, w jakimś ogródku, nie chcieli go bowiem przyjąć do żadnej z restauracji czy hotelów. W odwrotnym naturalnie stosunku przedstawiają się sympaty Włochów do Francji. Od czasu wypadków wywołanych zdarzeniami w Aignes-Mortes, usposobienie dla Francuzów jest bardzo nieprzychylnie nawet u dawniejszych zwolenników Rzeczypospolitej, a to podrażnienie i ta niechęć czerpią nieustannie podniecie w coraz nowych zatargach pomiędzy robotnikami włoskimi i francuskimi, tudzież w manewrach finansowych, za pomocą których Rzeczypospolita wywiera nawet na renty włoskie. Coraz głośniej podnosi się żądanie, by utworzył się związek banków niemieckich któryby zapobiegł intrygom francuskim i wsparł kredyt włoski. Wielką ujmę wyrządzają francuscy spekulanci przez to, iż każą zakupywać we Włoszech renty i wysyłać je zagranicę, gdzie kurs złota stoi teraz bardzo wysoko, a tam polecają wypłacać je sobie w złocie. Znaczne wrażenie wywarło w ostatnich dniach przyjeżdżanie bankiera Wincentego Barducchi, współwłaściciela wielkiego banku w Ankonie. Ujęto go w Bardonecchia, w podróży do Francji; w kufrze jego którego ciężar odradził wrócić nwege, znaleziono 7000 lirów w srebrze i około 400.000 lirów w rencie włoskiej. Chciał on we Francji, na szkodę naturalnie kredytu włoskiego żądać wypłaty tej sumy w złocie. Wstrętne go manewru finansowego dopuściło się także kilku urzędników w Genui. Rząd wysłał tam znaczniejszą sumę monet srebrnych, około 10.000 lirów, aby usunąć w ten sposób brak drobnej monety zdawkowej w obiegu. Otóż kilku urzędników kasy państwowej podstawilo trzecie osoby i za ich pośrednictwem cały ów zapas zdawkowej monety srebrnej sprowadziło do swoich kieszeni, aby następnie wytransportować go za granicę Włoch i tam sprzedać z zarobkiem, zyskując na jaźio Nowy to dowód, iż we Włoszech stan urzędniczy ani inteligencja, ani poczuciem obywatelskim i godności obywatelskiej nie dorównywa stanowi urzędniczemu np. w Austro-Węgrzech lub Niemczech.

Stan zdrowia Ojca św., wbrew wszystkim rozpierzchczym pogłoskom, jest zupełnie pomysłny. Jak ze strony wiarygodnej zapewniają, odbędzie Ojciec św. w miesiącu grudnia konsystorz, na którym pewna liczba włoskich i zagranicznych księży Kościoła zostanie mianowana kardynałami. O dniu tego konsystorza, jak niemniej o osobach, na które paść ma wybór Ojca św., dotychczas nie do-

kładnie nie wiadomo. Jednym z kandydatów będzie, jak się zdaje, obecny nuncjusz w Lizbonie, Msgr. Jacobini, któremu Ojciec św. ofiarował stanowisko Areybiskupa Bolonii. Msgr. Jacobini dotychczas opierał się wprawdzie ze względu na swe zdrowie, przyjęciu tego wysokiego urzędu kościelnego, nie podobna jednak, by nie miał w końcu ustąpić życzeniu Papieża, a w tym razie już na najbliższym konsystorzu mianowany zostanie kardynałem. Mianowanie to wywrze na wszystkich przychylnie wrażenie, obecny bowiem nuncjusz w Lizbonie cieszy się ogólną sympatią i poważaniem. Nie tylko wysokie przymioty jego duszy i serca, ale i bystrość umysłu i nader żywa inteligencja przeznaczają go na wybitne stanowisko. Jeżeli wejście do kolegium kardynałów, niewątpliwie należeć będzie w pierwszym rzędzie do t. zw. Papabili, t. j. tych kardynałów, z pośród których kiedyś wyjdzie następca Leona XIII.

## Z Pesztu.

(Doniesienie o przyjeździe Najj. Pani. — Projekt adresu do Korony. — Sprawa projektów o służbach cywilnych. — Wspólny minister wojny w Budapeszcie).

Budapeszteński dziennik urzędowy donosi, że Najj. Pani w połowie października zabawi kilka tygodni w Buda-Pesztu. Zamierzona recepcja odłożona została do wiosny, gdyż Monarchini nie chce dopuścić, aby wskutek tego opuszczano siedziby wiejskie i spieszono do Buda-Pesztu, gdzie panuje, jakkolwiek tylko sporadycznie, cholera.

Projekt adresu do Korony, jaki przedłożył na przedwczorajszym posiedzeniu Izby deput. sejm. hr. Albert Apponyi jest obszernym memoriałem i zaznacza wstępnie serdeczne porozumienie pomiędzy Koroną i narodem, lojalność i niewzruszone zaufanie narodu do Króla. W dalszym ciągu omawia adres polityczne położenie, biorąc za punkt wyjścia odpowiedź Monarsze w Boros-Sebes i Güns, poczem porusza kwestje narodowości, zaznaczając, że ci obywatele krajów Korony św. Szczepana, których językiem ojczystym nie jest język węgierski są w większości wiernymi synami ojczyzny i ich to należy zjednywać wszelkimi możliwymi sposobami. Adres zaznacza dalej potrzebę utrzymania ugody z r. 1867, rozwija narodo-we aspiracje i uczucia węgierskiego narodu i kończy prośbą, aby Rząd obdarzył węgierski naród bezwarunkowym zaufaniem i aby rozpuścił istniejące wątpliwości, wyrażone w adresie.

W mowie, na przedwczorajszym posiedzeniu, zaznaczył hr. Apponyi, że nie brak symptomów, iż zaufanie Monarchy do węgierskiego narodu zachwiało się. Ponieważ pomiędzy ludami Monarchii nie ma narodu, wśród którego Najj. Pan przy swoich wielkich troskach monarszych mógłby spokojnie czuć, niż wśród narodu węgierskiego, zaleca mowca przedłożenie Monarsze powyżej wzmiankowanego adresu.

Z Budapesztu telegrafuje korespondent wiedeńskijskiej *Deutsche Ztg.*: „Wobec obiegających z uporem pogłosek, jakoby Najj. Pan zatwierdził projekta rządowe w sprawie słu-

kładnie, czego dowiodło tej zimy przedstawienie w pałacu pani de Trederu...“

— Tak, niezawodnie, że „Tannhäuser“ miałby większe powodzenie... ale... ale... stało się pewne głupstwo, które nam zapewne uniemożliwi wystawienie tej opery. Nie wiadomo, jakim sposobem przedostała się do dzienników wiadomość, że to pani Cosima Wagner, życzy sobie, byśmy obecnie „Tannhäusera“ wystawili. Naturalnie wrzawa, oburzenie: naród francuski nie przyjmuje rozkazów od pani Cosimy. W samej rzeczy, ta pani Cosima staje się nieznosną. Za życia męża siedziała ponoś podczas prób w łożu, i paplała głośno z arystokratycznymi przyjaciółmi Wagnera, nie zwracając wcale uwagi na to, co mówił Wagner; to złoto, te perły, co się z ust jego sączyły, dla niej przepadały. Zaraz po śmierci męża, ona rościć sobie zaczęła pretensje do naczelnego kierownictwa. Hans Richter ponoś poprosił ją pewnego razu, by siedziała spokojnie na krześle. Ta kobieta wtrąca się we wszystko. Czy wiesz pan, jak ją obecnie artyści wagnerowscy zowią?

— ?

— *Cosima fan tutti!*

— A zatem żartują sobie z niej. Panowie chyba tak samo uczynią. Wszak to względ zbył błahy, niezasługujący, by usunąć dłoń z repertuaru „Tannhäusera.“ Wszak dyrektorowie opery, jako przedsiębiorcy prywatni, zechcą wyzyskać finansowo prąd przychylny muzyce wagnerowskiej. Trystanem zabijecie Wagnera od razu!

P. Taffanel uśmiechnął się dyplomatycznie.

— Są w Paryżu ludzie wpływowi — odparł po chwili — którzy sądzą, że zami-

łowanie do Wagnera trwa już za długo. Trystan zabije Wagnera!... Może właśnie dla tego wystawimy Trystana, a nie Tannhäusera!

\* \* \*

Pozegnałem p. Taffanela w Sztutgarcie, by odwiedzić osobistość znaną artystom i literatom naszym nie od dziś: mówię o drze Wilhelmie Lanzerze, dawniej wydawcy wiedeńskiej *Kunstchronik*, obecnie kierownika *Deutsche Verlagsanstalt*, jednej z największych w Niemczech instytucji wydawniczych. Dr. Lanzer, jako redaktor pisma *Kunstchronik*, tyle okazywał życzliwości i sympatii dla sztuki i literatury polskiej, że kiedy Wiedeń opuszczał, artyści i literaci polscy w Wiedniu wydali na cześć jego uroczystą ucztę pożegnalną. I na nowej, wpływowej swej pozycyi, dr. Lanzer pozostał wiernym dawniejszym sympatom. *Deutsche Verlagsanstalt*, która pierwsza zapoznała publiczność niemiecką z Sienkiewiczem, ogłaszając przekład powieści „Ogniem i mieczem“, świeżo wydała tłumaczenie „Bez dogmatu.“

Dr. Lanzer pokazał mi też ostatnie numera dwóch ilustracji niemieckich, w których umieszczono portret Paderewskiego i artykuły o nim. Pierwsza: *Vom Fels zum Meer*, obok wybornej podobizny Paderewskiego, ogłasza krótką notatkę biograficzną, nader pochlebną dla muzyka naszego. Druga *Ueber Land und Meer* umieszcza lichy portret, żale obszerniejszy artykuł, zawierający niejedną ciekawą o Paderewskim wiadomość. Oto tę przedewszystkiem, że Paderewski ukończył świeżo kompozycje, które zainteresują szersze koła, gdyż mają charakter popularny. Są to melodie do sześciu

pieśni Mickiewicza, które w najbliższej przyszłości pojawią się nakładem firmy berlińskiej Bote i Bock, z tekstem polskim i z przekładem niemieckim.

*Ueber Land und Meer* jest własnością *Deutsche Verlagsanstalt* i wychodzi pod naczelną redakcją dra Lanzera, który, acz nieznając Paderewskiego osobiście, jednak najwyższe dlań okazuje zajęcie. Udzieliłem mu tedy świeższych o Paderewskim wiadomości, które przytaczam na tem miejscu, pewny, że zajmą one czytelników *Gazety Lwowskiej*. Oto Paderewski, podjąwszy z właściwym sobie zapałem działalność swą kompozytorską, nie przestał na owych przesłiznych „pieśniach“, lecz wykończył tego lata utworów większych rozmiarów. Jest to wielka fantazja, osnuta na motywach polskich, którą nazwałby można rapsodyą polską. Z rapsodyą tą, codopiero ukończoną, wyjechał Paderewski do Anglii. Zagra on nową kompozycję swą po raz pierwszy na wielkim festiwalu w Norweech, poczem, na mocy dawniejszego kontraktu, da dwadzieścia koncertów w Anglii. Agenci wszęch krajów zaspunają go propozycjami, ofiarowując mu warunki niebywałe w Europie; zdaje się jednak, że Paderewski oprze się pokusom wirtuozostwa, i że rok ten poświęci przeważnie kompozycyi.

\* \* \*

Paryż zastałem pod znakiem uroczystości, przygotowywanych na cześć marynarzy rosyjskich. Jest to karnawał polityczny, o którego szaleństwach ten tylko prawdziwie ma wyobrażenie, kto przypatruje im się naocznie. Dwa tygodnie jeszcze do przybycia floty rosyjskiej, a Paryż, rzekłbyś, zmienił się już w przedmieście Petersburga. Na

wszystkich murach ogromne afisze o kolorach Rossyi, wzywające do subskrypcji na kosztą przyjęcia gości; dzienniki przepełnione wiadomościami o przygotowaniach; studenci i ulicznicy ćwiczą się w okrzykach rosyjskich. Najświeższą modą na bulwarze St. Michel jest noszenie kańczuków i trzaskanie niemi; sport ten uprawiają akademicy i ich przyjaciółki. Najsprytniej postępują sobie kupcy, którzy płynąc z falą entuzjazmu chwilowego, ofiarowują najrozmaitsze materiały dla przyjęcia i ugoszczenia marynarzy rosyjskich, przyczem zmuszają wszystkie dzienniki do umieszczania im bezpłatnych reklam w formie listów, adresowanych do komitetu. I tak pewna wielka mleczarnia, oddając komitetowi do dyspozycyi 500 litrów mleka, kończy list swój słowami:

„Spodziewamy się, że mleko nasze wybornie smakować będzie gościom naszym, tembardziej, że od lat wielu dostarczamy mleka dla armii paryskiej, dla klinik, dla domu położnic i t. d.“

W przykrem położeniu znajduje się cenzura, do której napływają setkami rękopisy kupletów i jednoaktówek okolicznościowych, które w kawiarniach paryskich uczęci zamierzają gości rosyjskich. Wszystkie te utwory, według sprawozdania wizytacyjnego cenzora Bernheima, tak dalece przekraczają granicę godności i taktu politycznego, że ani jednej rządowi przepuścić nie wypada. Słowem:

Głośno wszędzie, głupio wszędzie: Co to będzie, co to będzie!

Puk.

bów cywilnych, mogą was zapewnić na podstawie informacji, odebranych bezpośrednio od ministra Wekerlega, że wiadomość ta jest przedwczesna. Natomiast nadeszły już z Wiednia opinie tych ksiąg Kosińskiego, którym projekt ministra Szilagyiego przedłożony został do zaopiniowania. Węgierska rada ministrów w środę zastanawiała się szczególnie nad temi opiniami i obecnie przedłoży Koronie wywody, stanowiące replikę z punktu zapatrywania węgierskiego gabinetu.

Wspólny Minister wojny generał Kriegerhammer, przybywszy onegdaj do Budapesztu, złożył wizyty wszystkim ministrom, oraz prezydentowi i wiceprezydentowi Izby deputowanych. Następnie przyjmował w pałacu głównodowodzącego generała, ks. Lobkowitza, i generalicyę.

## Z Berlina.

(Cesarz Wilhelm i ks. Bismarck. — Ruch przedwyboreczny. — Antisemicy. — Sprawa traktatu handlowego z Rosyją. — Nowe projekta podatkowe).

Z ogłoszonych w dniach ostatnich dokumentów pokazuje się, że cesarz Wilhelm II jeszcze w roku 1890, więc bezpośrednio po ustąpieniu ks. Bismarcka, kazał sobie przedkładać dokładne sprawozdania o jego zdrowiu, które widocznie już wtedy znacznie szwankowało. Odnosny rozkaz gabinetowy cesarza do prof. Schweningera, według informacji *Kreuz Zeitung* nosił datę 21 kwietnia 1890 roku i brzmiał jak następuje:

„Nietylko lud niemiecki, lecz i wszystkie narody cywilizowanego świata żywo interesują się zdrowiem księcia Lauenburskiego. Mnie osobiście szczególnie leży na sercu, aby z pomocą boską jaknajdłużej mógł być utrzymany ten mąż, który położył tak niezmiernie zasługi około ojczyzny i mojego domu. Wiem, że Pan zarówno z poświęceniem i wiernością, jakoteż ze zrzeczością i powodzeniem miał w opiece lekarskiej księcia od długiego szeregu lat i w krytycznych chwilach umiałeś umocnić i utrzymać stan jego zdrowia. Jest przeto mojem życzeniem, abyś Pan i nadal kierował opieką lekarską nad księciem i abyś, o ile tego zajdzie potrzeba, sam ją wykonywał. Udzielając Panu tego polecenia, podaję do pańskiej wiadomości, że chcę od czasu do czasu otrzymywać pańskie sprawozdania o stanie zdrowia księcia.“

Pomieniony rozkaz tłumaczy poniekąd ostatnią depezę cesarza wysłaną z Güns do księcia Bismarcka, w której to depezy cesarz wyraża zdziwienie, iż zgola nie wie o groźnym stanie byłego kanclerza. Na podstawie rzeczonych rozkazów gabinetowych cesarz prawo spodziewać się, że tak ciężka choroba ks. Bismarcka, jak zapalenie płuc, nie będzie przed nim utrzymana w tajemnicy. Ztąd nagana podobno wyrażona profesorem dr. Schweningerowi, który tłumaczy się znowu, że przy nerwowym rozstroju pacyenta chodziło przedewszystkiem o to, aby przed nim samym utrzymać w sekrecie groźną istotę choroby; wszelkie zaś komunikaty od łoża chorego, choćby zaopatrzone zastrzeżeniem tajemnicy, dostałyby się łatwo do prasy a z niej do ks. Bismarcka, który, chorym nawet będąc, nie pozwala sobie z rąk wyrwać gazety.

W obec zbliżających się wyborów do pruskiej Izby poselskiej, pojedyncze stronnictwa przygotowały się już do walki wyborczej. Co prawda, ta walka tym razem nie zapowiada się zbyt groźnie; agitacja też przedwyborecza odznacza się charakterem nad wyraz ospałym, ogranicza się na dość zresztą bezbarwnych rekryminacjach i wyrzutach, jakimi darzą się w swych dziennikach pojedyncze stronnictwa. Najruchliwsi są antisemicy, którzy po raz pierwszy wystąpią z samodzielnymi kandydatami. Wprawdzie Ahlwardt, który kandyduje w Arnswalde, musiał pożegnać swych wyborców, gdyż rozpoczął odsiadywać karę więzienia, na którą został skazany w słynnym procesie „żydowskich karabinów“, ale za to tak zwane stronnictwo „reformy“ rozwija gorączkową działalność, nawet w Berlinie próbują antisemicy szczęścia, choć niezawodnie bez skutku. Konserwatyści wnoszą do walki wyborczej hasła agrarne i otwierają agitują przeciwko kanclerzowi, z powodu rozpoczętych z Rosyją układów. Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że ewentualne zawarcie traktatu handlowego z Rosyją wywoła zaciętą opozycję w kołach konserwatywnych. Trzeba dodać, że *Hamburger Nachrichten*, organ Bismarcka, występują również przeciw traktatowi, który, ich zdaniem, nie jest wcale niezbędnym dla niemieckiego przemysłu. Prawdopodobnie jednak inspiratorem tych uwag nie jest sam exkanclerz, gdyż stan jego zdrowia zawsze jeszcze daje powód do poważnych obaw.

Nowe projekta podatkowe ciągle niepokoją tu opinię publiczną. Dotychczas jednak nie ma pewności, które artykuły, czyli wyrażające się dokładniej, które warstwy producentów poniosą koszt reformy wojskowej. W ostatnich czasach odywają się z obozu liberalnego coraz liczniejsze głosy, domaga-

jące się odebrania właścicielom gorzelnii ulg podatkowych, wynoszących w całości Niemczech około 40,000,000 marek. Należy jednak wątpić, aby rząd chciał zważyć całe ciężary powiększenia armii na barki właśnie tych warstw ludności, które mu najwięcej pomogły do przeprowadzenia reformy wojskowej.

## KRONIKA

Lwów, 7 października.

— **Wręczenie dyplomu.** W dniu 29 z. m. deputacya, złożona z przewodniczącego i dwóch członków krakowskiego I. Stowarzyszenia weteranów wojsk austriackich, zostających pod protektoratem Najj. Pana, wręczyła JE. Ministrowi wojny Edmundowi Kriegerhammerowi, dyplom członka honorowego.

— **Gazeta Narodowa** w nr. 228 z dnia 6 b. m., a za nią *Dziennik Polski* w nr. 278 z 7 b. m. podały w „Kronice“ notatkę o „oryginalnym sposobie zasuspendowania urzędnika“. Na podstawie najwiarygodniejszych informacji możemy zapewnić, że zarówno cała ta opowieść jak i wszystkie jej szczegóły są zgola nieprawdziwe i zupełnie zmyślone.

— **Raut.** Sezon tegorocznych zebrań towarzyskich w Kole literacko-artystycznym rozpoczął wczoraj wieczór muzykalno-deklamacyjny, który upłynął zajmująco i wesoło ku zupełnemu zadowoleniu licznych uczestników zebrań. Pań przybyło bardzo wiele. Po tradycyjnym zagajeniu wieczora przez p. Rodocia wierszem okolicznościowym, oklaskiwano na przemian panią Adolfinę Zimaję, to pannę Helenę Zimajer za wielce rozmaite produkcje śpiewu i deklamacji. Na estradzie jawili się także pp. Siemaszkowie, Ruzzkowski, Jerzyna i Zegarkowski, oraz znany pianista p. Teodor Pollak.

— **Wielki koncert** muzyki wojskowej pułku piech. nr. 30 pod kierownictwem p. Rolla odbędzie się jutro, w niedzielę, w ogrodzie miejskim. Początek o godzinie 4 po południu. Wstęp 20 ct.

— **Stypendyum.** Książę Władysław Czartoryski nadał stypendyum fryburskie im. Czartoryskich na r. 1893/4 p. Henrykowi Kadonowi, uczniowi trzeciego roku filozofii w Uniwersytecie Jagiellońskim.

— **Akademia Umiejętności w Krakowie** uprasza nas o zamieszczenie następującego oświadczenia:

*Przegląd lwowski* podał w nr. 226 z 4 października za *Krajem* petersburskim wiadomość o zniknięciu pewnej znanej osobistości z Krakowa i o dokonanej przez nią defraudacji „funduszów publicznych“, przytaczając zarazem dodatek jakiegoś niewymienionego dokładniej pisma lwowskiego, według którego: 1. sprzeniewierzone fundusze miały być własnością Akademii Umiejętności; 2. defraudant miał zabrać także 9000 zł., złożonych w Akademii Umiejętności na wydawnictwo dzieł lekarskich.

Zarząd Akademii pospiesza z zaprzeczeniem powyższej wiadomości, mylnej zupełnie, o ile odnosi się do funduszów Akademii i stwierdza niniejszem co następuje:

1. Nieprawdą jest, jakoby w funduszach Akademii popełniono jakiegokolwiek sprzeniewierzenie.

2. Nieprawdą jest, jakoby Akademia miała pod swoim zarządem jakiegokolwiek fundusz, przeznaczony na wydawnictwo dzieł lekarskich.

3. Mylna pogłoska powyższa powstała niezawodnie z tego powodu, iż osoba, o której zniknięciu krąży pogłoski, zajmowała dawniej, t. j. do dnia 30go czerwca 1892 r. posadę kasyera Akademii. Przy ustąpieniu tej osoby z posady kasyera, Zarząd odebrał od niej kasę w zupełnym porządku, jak to stwierdziła komisja rewizyjna wybrana na walnym zebraniu Akademii dnia 30 października 1892, przy rewizji kasy i rachunków za rok 1892.

4. Defraudacya funduszów Akademii jest w obec regulaminu kasowego, jak najściślej przestrzeganego, rzecz wprost niemożliwa. W kasie Akademii znajdują się bowiem tylko arkusze kuponowe papierów wartościowych, których wkładki złożone są za kwitami depozytowymi w Towarzystwie Wzajemnego Kredytu w Krakowie. Cała wreszcie gotówka złożona jest stale na rachunku bieżącym w Towarzystwie Wzajemnego Kredytu, z wyjątkiem dwóch depozytów nienaruszalnych, które są umieszczone w Kasie Oszczędności m. Krakowa (fundusz grobów królewskich i fundusz szpitala w Krynicy). W kasie podręcznej znajduje się zawsze tylko nieznaczna ilość gotówki, o ile potrzeba na wypłaty bieżące.

Ze względu na dobrą sławę Akademii, której złośliwe, a fałszywe pogłoski tego rodzaju mogą wyrządzić nieobliczoną szkodę, prosimy wszystkie pisma polskie o powtórzenie niniejszego oświadczenia.

W Krakowie, 5 października 1893.

Zarząd Akademii Umiejętności  
Sekretarz generalny:  
Stan. Smolka.

— **Z Uniwersytetu.** P. Oskar Pilewski, rodem ze Lwowa, otrzymał w Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora wszech nauk lekarskich.

— **Henryk Rodakowski** przybył wraz z żoną do Krakowa. Znakomity malarz opuszcza Wiedeń, gdzie w ostatnich latach prowadził dom słynny z gościnności i osiedla się stale w Krakowie.

— **Na rzecz ludności dotkniętej klęską powodzi** złożyli w przydyumu magistratu lwowskiego dalsze datki: Urzędnicy i straż administracyi niestałych dochodów miejskich 50 zł., stowarzyszenie „Gwiazda“ 20 zł. 32 ct., ks. Józef Sembratowicz arcybiskup w Rzymie 100 zł., Administracya *Czasu* ze składek 22 zł. 22 ct., Edward Friedrich z arkusza składkowego 3 zł., Robert Klein z listy składkowej 17 zł., Spółka zaliczkowa stowarzyszenia urzędników we Lwowie 25 zł. 3 ct., Erazm Jerzynaowski z Nowego Jorku na ręce Platona Kosteckiego 500 zł., Austro-węgierski bank w Wiedniu 300 zł.

Razem wpłynęło dotąd na rzecz ofiar powodzi 17.340 zł. 76 1/2 ct.

— **Dla Julii Lachockiej** wdowy po awizyerze kolejowym, złożyli w naszej Administracyi: ze Lwowa M. G. 1 zł.; z Szył K. G. i H. O. 2 zł. i z Porzecha Y. Y. 2 zł.

**Zgromadzenie pomocników handlowych.** Dnia 8 b. m., to jest w niedzielę o godzinie 3 popołudniu odbędzie się „Zgromadzenie pomocników handlowych“ w sali ochotniczej straży ogniowej w Rynku 1. 17 z następującym porządkiem dziennym: 1) Wybór przewodniczącego i sekretarza. 2) Sprawa święcenia niedziel i świąt przez całodzienne zamknięcie sklepów i uchwalenie odnośnej petycji do Gremium kupców i księgarzy. 3) Wnioski obecnych pomocników handlowych.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Czyżewie, Dorota z Osniałowskich Sokołowska, właścicielka dóbr, matka profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego dr. Maryana Sokołowskiego. Pogrzeb odbył się w Czyżewie, dnia 3 b. m.

W Paryżu, Franciszek Kasperek, rodem z Galicyi, weteran z 1831 r. Zmarły pozostawił testamentowe zapisy tej osnowy: Na szkołę polską w Paryżu 100 obligacji kolei „du Midi“ wartości około 46.000 franków na zakład weteranów polskich św. Kazimierza 20.000 fran., dla stowarzyszenia artystów muzycznych w Paryżu 5.000 frank., dla Muzeum w Rheims zbior obrazów, rysunków, pastel i akwareli. Szczególnie był dobroczynnym zapis dla zakładu św. Kazimierza, który wykazywał w dwu ostatnich latach 10.000 franków niedoboru.

— **Wyścigi.** Podczas tegorocznych jeśiennych wyścigów w Krakowie, które przeznaczone są wyłącznie dla amatorów i będą z tego powodu bardzo zajmujące, zaprowadzono pewne zmiany przy totalizatorze. Mianowicie, jeżeli w którym biegu bierze udział kilka koni tego samego właściciela, można się zakładać o stajnię (*Stallwetten*), t. j. jeżeli którykolwiek z tych koni pierwszy przybiegnie do mety, wygrywają wszyscy, stawiający na konie tego właściciela. Przy zakładach o miejsce (*Platzwetten*) można stawiać tylko na pojedyncze konie.

— **Z obserwatorium** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 7 października Barometr idzie w górę.

W ubiegłej dobie licząc od godziny 12 w południe dnia 6 października b. r. mieliśmy wiatr południowy, o i. niej prędkości 6 m/sek., niebo lekko zachmurzone, a powietrze wilgotne (72 procent wilg. tności względnej), opadu nie było.

Średnia temperatura w tym czasie była +17.3°C., najwyższa +21.6°C. wczoraj po południu, najniższa +13.6°C. w nocy.

Cała doba była pogodna.

Zniżka barometryczna 735 do 740 mm. znajdowała się w Anglii; zwyżka 765 do 760 mm. w Sycylii.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 765 mm.

Prognoza na dobę 8 października bieżącego roku (od półn. do północy): Wiatr będzie co do kierunku południowy, o średniej prędkości 5 m/sek.; średnia temperatura doby pozostanie około +19°C., niebo będzie lekko zachmurzone, a względna wilgotność powietrza około 70 proc., opadu nie będzie, pogoda.

— **Niewykryci** dotychczas sprawy urządzili w Pobiedrze (w pow. wadowickim), w nocy na 22 z. m. zamach na osobę p. Podwińskiego, syna byłego c. k. starosty. Ogronomie kamieniami powybijali okna, mając prawdopodobnie na celu ugodzenie p. Podwińskiego, któremu jednak udało się odstraszyć złoczyńców wystrzałami z rewolweru. W skutek tej napaści trzy osoby znajdujące się w domu napadniętym, odniosły ciężkie skałeczenia.

— **Stowarzyszenie Polaków** w Budapeszcie urządza niebawem wieczór ku uczczeniu zasług poety-jubilata, Kornela Ujejskiego. Do autora „Chorału“, jako do członka honorowego wysyła stowarzyszenie polskie z Pesztu odpowiedni adres podpisany przez wszystkich członków stow. i zamieszkałych w Peszcie Polaków.

— **Sekretne aparaty fotograficzne** na wzór zagranicznych zastosowane zostają jak donoszą *St. Pet. Wied.*, w petersburskich kantorach bankierskich, obracających wielkimi sumami. I tak, przy wypłacaniu większej sumy osobom nieznanym, lub wzbudzającym podejrzenie, kasyer naciska guzik w odpowiednim mechanizmie, aparat się otwiera i oblicze danego osobnika zostaje, bez jego wiedzy naturalnie, odтворzone na kliszy.

— **Książę Bismarck** jest jedynym człowiekiem posiadającym prawo bezpłatnego przejazdu kolejami niemieckimi. Cesarz i książęta niemieccy płacą wszędzie nawet na kolejach państwowych ceny według normy przyjętej. W r. 1871 związek kolei niemieckich ofiarował księciu Bismarckowi wagon salonowy, oraz przywilej bezpłatnej jazdy, który do tej pory zachował się w swej mocy.

— **Licytacya zbiorów Ajdukiewicza.** Wiedeńska *Deutsche Ztg.* donosi: W biurze gener. austr. towarzystwa przewozu przy ulicy Sobieskiego 1. 8, odbyła się d. 3 b. m. interesująca licytacya. Duża sala licytacyjna zapełniona była mnóstwem malowniczych przyborów sztuki. Hełmy, pancerze, meble, ozdoby, malowidła, broń i dywany, niektóre pierwszorzędnej piękności i wartości, rozrzucone tu w nieładzie. Dotychczasowym właścicielem tych zbiorów jest znany artysta-malarz Tadeusz Ajdukiewicz. Pomimo znakomitej swej klienteli, popadł Ajdukiewicz w krytyczne położenie. Stu trzech wierzycieli, dostawców wszelkiego rodzaju, między innymi nawet i dostawcy wina, położyło areszt na drogocenne zbiory, oszacowane na 22.000 zł. Od rana roi się sala licytacyjna mnóstwem handlarzy, których ofiarą staną się wszystkie owoce długoletnich starań i zabiegów artysty. Licytacya urządzona przez jego wierzycieli, z początku nie budziła żywszego zainteresowania. Najpierw przystąpiono do drobnych przedmiotów, jak: urny, dzbanki, wyroby brązowe i ceramiczne, ale te nie znajdowały chętnych nabywców. Dopiero, gdy przysłyły obrazy i meble, licytacya ożywiła się. Najwięcej zainteresowania wśród handlarzy budzą wspaniałe dywany, a z malowideł szkice do portretu Najj. Pana na koniu i do portretu zmarłego ś. p. Cesarzawieży Rudolfa.

— **Gwałtowne sceny** miały miejsce — jak telegrafują do *Fremdenblattu* — w miasteczku Beraun pod Pragą czeską z powodu rzekomego odkrycia morderstwa rytualnego, popełnionego jakoby przez żydów. Rzecz miała się tak: Pewien szklarz, nazwiskiem Löwy, który dawniej pełnił funkcję rzekacza (*Schächter*) w gminie żydowskiej, znalazł w komórze swego magazynu zwłoki pewnej dziewczyny, służącej, która od tygodnia znikła z miasta bez śladu. Löwy zawiadomił o tem natychmiast zwierzchnika gminy wyznaniowej, który z przedstawicielami władz miejscowych i lekarzem udał się na miejsce. Komisya znalazła ową dziewczynę, Maryę Schmidt, nie dającą znaku życia. Dopiero po bliższym zbadaniu okazało się, że dziewczyna żyje i rzeczywiście udało się przeprowadzić ją wkrótce do zupełnej świadomości. Po miesiącu tymczasem rozszła się pogłoska o odkryciu morderstwa rytualnego i setki ludzi zgromadziły się przed domem szklarza. Roznamiętniony tłum przybrał groźną postawę i domagał się wypędzenia żydów z Beraun. Dopiero żandarmerya zdołała przywrócić jaki taki porządek. Pod eskortą żandarmerji odwieziono dziewczynę do szpitala, gdzie zeznała, że cierpiąc na ataki epileptyczne sama zaszła do komórki Löwy'ego, i tam doświadczyła ataku zaskabła i przez tydzień pozostała bez pożywienia. Pomimo tych wyjaśnień, panuje w mieście ogromne wzburzenie, podsycone przez agitatorów antisemickich.

— **Skalp** na wystawie w Chicago. Między bawiącymi w „Midway Plaisance“, miejscu zabaw wystawy chicagoskiej, indyanami północno-amerykańskimi, znajduje się dwóch wodzów Bear i Pittebane. Przed kilkoma dniami, zwolnieni od ukazywania się publiczności, dwaj czerwonoskórzy wodzowie wybrali się na miasto, gdzie się tak uraczyli „wodą ognistą“, że wyruszywszy przyjaciółmi, wrócili zaciętymi wrogami. Zaczęwszy od wymyślenia, skończyli na okładaniu się kijami, wreszcie Bear powaliwszy przeciwnika na ziemię, porwał go za włosy i zanim zdołał temu przeszkodzić, wydobył nożem przecięł Pittebanowi skórę naokoło czaszki i zerwał ją wraz z bujną czupryną. Pod groźbą zaledwie rewolweru nadbiegłego dozorey oddał krwawiącą się skalp, którym z dumą potrzasał. Ranionemu nałożono zdartą skórę na obnażoną czaszkę, a lekarz wystawowy zszły ją porządnie. Beara osadzono w więzieniu.

— **Bogactwo w nędzy.** W Paryżu umarła przed tygodniem żebraczka, zamieszkała na poddaszu przy ulicy des Martyrs, gdzie żyła w ostatniej nędzy. Komisarz, który z urzędu zwiędził mieszkanie zmarłej, ze zdumieniem zauważył, że było ono zapełnione obrazami pierwszorzędnymi misfrzów, a dalsze poszukiwania wykryły pakiet, zawierający 600.000 franków w papierach wartościowych. Okazało się, że zmarła była słynną za cesarstwa w pół świecie paryskim panną Humbert, która przez dłuższy czas cieszyła się względami księcia Morny. Zakonczenie życia w takim zaparciu się świata i jego uciech jest w tym wypadku ciekawym objawem psychologicznym.

— **Ile kosztuje bezrobocie?** *Journal des Débats* oblicza, ile kosztuje bezrobocie górników w departamencie Pas de Calais. Płace robotników w ciągu tygodnia wynoszą tam 1,200.000 franków, które zostały dla nich stracone. Zwykle tę samą sumę robotnicy wydają zaraz na potrzeby życia, a przeto stracili ją także piekarze, rzeźnicy i t. p. Dawniej handlarze towarów spożywczych udzielali górnikom kredytu w czasie bezrobocia ponieważ jednak potem z trudnością przechodziło im odebrać należność, cofnęli więc im kredyt i dziś podczas zimy nie nie targują.

— **Przesyłka telegramów.** W większych miastach angielskich telegrafy przesyłane są obecnie za pomocą rur pneumatycznych. Zbiorowa długość tych rur wynosi już mil 50. Codziennie przesyłanych jest w przecięciu do 150.000 depeusz, czyli około 30 milionów rocznie. Najwięcej rur pneumatycznych znajduje się w Londynie.

— **Morderstwo kapłana.** Już od wielu lat panuje w Chinach przeludnienie. Wyżywienie biednej rodziny z kilku osób złożonej, posiada tam olbrzymie trudności. Więc też Chińczyk bynajmniej nie rozpacza po stracie dziecka, owszem, okazuje pewną radość. Jeżeli dziecię ubogiego Chińczyka nie umiera śmiercią naturalną, dopomagają mu do tego rodzice... i nie odpowiadają za to sądownie, gdyż dzieciobójstwo w Chinach jest tolerowane. Rząd nawet przychodzi w tym względzie ubogim z pomocą, budując wieże specjalnie przeznaczone na to, aby wrzucano tam małe dzieci, gdzie po kilku dniach umierają śmiercią głodową. Węgierski misjonarz Gyberge, członek kongregacji Lazarystów, nie mógł obojętnie patrzeć na okrucieństwa spełniane nad dziećmi. Zajął się więc ich losem. Skazane na śmierć i rzucone do wody wyciągał potajemnie i starał się przy życiu zachować. Kupował nawet nieszczęśliwe dzieciaki za gotówkę od wyrodnym rodziców. Gorliwość taka świątobliwego kapłana nie podobała się Chińczykom i podczas ruchów w marcu r. b. zamordowano go w sposób barbarzyński.

— **Światło elektryczne w Konstantynopolu.** Pewien inżynier grecki, który odbywał studia w Ameryce, opracował projekt oświetlenia elektrycznością całego Konstantynopola i całego Bosforu, począwszy od Kowaka do historycznej wsi San-Stefano, nad morzem Marmara, zapomocą trzech wielkich machin ustawionych na trzech mostach Bosforu, gdzie prąd ma siłę niesłychaną; mianowicie w Arnaout-Keni, w Candilly i na krańcu Serai-Bournou, u wejścia do portu ze strony Marmary. Projekt ten wydał się takim praktycznym i łatwym do urzeczywistnienia, że utworzyło się niezwłocznie towarzystwo kapitalistów, zebrano podpisy na potrzebny fundusz i wystosowano do rządu tureckiego prośbę o koncesję. Rząd zaś, nie tracąc czasu, wyznaczył niezwłocznie komisję *ad hoc*, która ma rozpatrzyć ten projekt i w najkrótszym czasie przedstawić mu szczegółowy raport.

## Notatki literacko-artystyczne.

**Repertuar teatralny.** W teatrze hr. Skarbka. Dziś, w sobotę, ostatni gościnny występ Adolfiny Zimajer w wesołej operetce Offenbacha „Życie paryskie”. — Jutro, w niedzielę, po południu „Biedna dziewczyna”, wieczorem po raz trzeci „Lilla Weneda”, Juliusza Słowackiego. — W poniedziałek, „Pan Benet”, komedia w 1 akcie Aleksandra hr. Fredry ojca z p. Siemaszką w roli tytułowej, nastąpi wesoła komedia Labicha „Wróble”, w której główną rolę odegra p. Gustaw Fiszer.

**Helena Modrzejewska**, jak donosi *Kur. Warsz.*, w tych dniach opuszcza Amerykę.

W powrocie do Europy artystka zatrzyma się najpierw w Krakowie.

**Łowca**, organu gal. Towarzystwa łowieckiego, zeszyt na październik wyszedł i zawiera: Władysław Spausta „Z zatargów rodzinnych i z ekonomii łowieckiej”. — W Indyach. — Takie łowy. — Z krajobrazów zimowych (sonet). — Kuna domowa. Korespondencje: „Uczni łowczowie”, „Z Tow. św. Huberta”, „Cnoty i niecnoty lisie”. — Kronika.

## TOULON.

Dnia 19 grudnia r. 1793 wojska republikańskie, dzięki niepospolitym zdolnościom 24-letniego kapitana artylerii Napoleona Bonaparte'go zdobyły Toulon. Nazajutrz *Konwencya* uchwaliła dekret niweczący na zawsze „miasto zdradców”. W danej chwili dekret taki nie wydawał się zbyt trudnym do wykonania. Czego bowiem nie zburzyły bomby Bonaparte'go i ogromna mina, wydrążona aż pod środek miasta, to pochło-

nał pożar, spowodowany wysadzeniem w powietrze 26 staków francuskich w porcie. Z mieszkańców 7000 schroniło się na okręty angielskie, hiszpańskie i włoskie. Tych, którzy nie zdążyli ocalić się ucieczką, w następnych tygodniach wytypili komisarze Konwencyi Fouché, Fréron i Barras. „Niechaj bomby i miny zniweczą wszystkie domy kupców Toulonu” — deklamował — „anakreon gilotynny” Barère w konwencyi. „Trzeba, aby Tulończycy umierali *en masse*” brzmiała krótko a węzłowato instrukcja Merlina de Douai, na którą odpowiadał Fouché: „*Nous envoyons ce soir deux cent treize rebelles sous le feu de la foudre; les larmes de la joie (!) inondent mon ame...*”

A jednak Toulon dziś nietylko jest drugim portem Francji, lecz wielkim, liczącym 70.000 mieszkańców, okazałem, w nowych cyrkulach, nawet wykwinnym miastem. Z Marsylii kolej żelazna przez górzysty, gęsto zaludniony kraj w wschodnim kierunku łączy aż do stacji Aubagne, starożytnej Albani celtyckiego plemienia Albiku i miasta rodzinnego sławnego ks. Bartheleme'go, autora *Voyage de jeune Anacharsis*; następnie śmiałym zwrotem ku południowi, śród skalistego terenu, przez długi tunel przy Mussagnet dociera do stacji Cassis. Tutaj nagle na tle zielonych lasów oliwnych otwiera się przepyszny widok na błękitne zwierciadło morza. Mijamy port Ciotat, okrążamy zatoką Leques, przy stacji Saint Cyr przebywamy granicę departamentu Var, w Olioules witają nas jakby wysunięte czaty Toulonu wykwinne wille i pałacyki letnie, w kilka minut potem stajemy na dworcu tulońskim, na północnym krańcu miasta, u podnóża pokrytych lasami gór, nad którymi śmiało wystzela Mont Farou, ulubiony cel wycieczek Tulończyków i turystów.

Pomiędzy dworcem a starym miastem, na miejscu dawnych fortyfikacji powstał nowy cyrkul, którego główne ulice, boulevard de Strassbourg, avenue de Vauban i avenue de Colbert okazałymi kamienicami przypominają bulwary paryskie. Następnie wąskimi i krętymi uliczkami starego miasta, w którego środku wznosi się starożytny, wybudowany r. 1096 w stylu romańskim tum Sainte Marie Majeure, docieramy do portu.

Składa on się z dwóch głównych basenów: *darse vieille* (wschodnie) i *darse neuve* (zachodnie), otoczonych ze wszystkich stron potężnymi groblami. Do *darse vieille* przytyka port zewnętrzny, potem jeszcze dalej na wschód port handlowy, po za którym wysuwa się w morze półwysp przedmieścia Mourillon. Z drugiej strony, do *darse neuve* przytyka basen Castigneau, a jeszcze dalej na zachód czwarty basen *darse Missiessy*. Za nim daleko na południe wsiąka do morza półwysp La Seyne z miastem tegoż nazwiska zachodni kraniec tego półwyspu a południowy kraniec wschodniego półwyspu Mourillon, obwarowane silnymi fortami, tak bardzo się zbliżają, że w razie potrzeby nie trudno zaobronić wstępu nawet do zewnętrznego portu.

Główny arsenał (*arsenal de la marine*) od strony miasta przytyka do *darse neuve*. Potężną jego bramę o doryckich kolumnach zdobiją posągi Marsa i Minerwy. Wchodzimy nasamprzód do wybudowanej według planów Vaubana Corderie, ogromnej galerii 320 m. długiej, 20 m. szerokiej, w której wyrabiają liny. W drugiej galerii kują łańcuchy, kołtwice i t. d., wreszcie w trzech 82 m. długich szopach budują okręty. Na wyspie pomiędzy *darse neuve* a basenem de Castigneau wznosi się *Parc d'artillerie*, w którego dziedzińcu goście rosyjscy ujrzą piramidę, ustawioną z dział, zdobytych pod Sebastopolem; w salach na pierwszym piętrze mieszczą się wzory wszelkiego rodzaju broni i warszaty do jej wyrabiania. W arsenał Castigneau 20 pieców dziennie wyrabia 40.000 racji chleba, tam też znajdują się jatki, lejarnie, warszaty do wyrabiania machin parowych i składy wszelkiego rodzaju żywności. Arsenale Mourillon obejmuje składy drzewa, żelaza i miedzi, wielką piłę parową, warszaty do wyrabiania pancerzy okrętowych i t. d. W samym arsenał młynarki pracuje przeszło 13.000 robotników. Sławne, czy osławione Bagne, założone w r. 1662 przez Colberta na wyspie pomiędzy starym a nowym basenem, obecnie służy jako depot dla zbrodniarzy, wywożonych do Kajenny i Nowej Kaledonii.

Należało wspomnieć obszerniej o tych zakładach, bo one nadają miastu znamieną cechę. Z tych głównych miast południowego brzegu Francji, Marsylia jest przeważnie ogniskiem handlowym, Nizza schroniskiem chorych i reprezentantów świata, który się bawi, Toulon zaś głównie, niemal wyłącznie portem wojennym. Miasto tworzy jakoby dodatek portu. Wszystkie ulice dążą do niego, tam cały ruch się skupia. W basenach portowych odpoczywają na kotwicy wszelkiej wielkości statki wojenne. Pomiędzy niemi a brzegiem nieustannie przemysłką się czółna, przewożące oficerów, majtków i urzędników, albo też gości, żądnych zwiedzić kolosy pancerne. Wizyta na parowcu wojennym, którego dokładne obejrzenie wymaga

kilku godzin — to ulubiony sport Tulończyków i przybywających do miasta turystów. Obok wyrazistych typów marynarzy, tłum robotników, dążących w pewnych godzinach do arsenali portowych lub z nich wracających, nadają ulicom właściwą fizyognomię olbrzymiej fabryki przyborów wojennych. Tutaj na każdym kroku bije w oczy trafność aforyzmu: „*Le guerre dont la fonction est de tuer les gens, est devenu le métier qui en fait vivre le plus*”.

Jak inne miasta na południowym brzegu Francji, także Toulon powstał jako kolonia grecka, nosił wtedy nazwę *Telo Martius* i słynął ze swych wielkich fabryczni. W 10 i 12 stuleciu uciepiał dużo od napałów Maurów. W r. 1524 został zdobyty przez sławnego marszałka de Bourbon, w r. 1536 przez cesarza Karola V. Za rządów Ludwika XIV według planów Vaubana powstały potężne warownie dokoła miasta. W czasie hiszpańskiej wojny sukcesyjnej roku 1707 daremnie oblegali Toulon sprzymierzeńcy pod dowództwem Viktora Amadeusza sabaudzkiego i sławnego księcia Eugeniusza. W roku 1744 pomiędzy Toulonem a pobliskimi wyspami Hyeres Anglię odnieśli świetne zwycięstwo nad flotą francusko-hiszpańską.

Najdramatyczniejszą chwilę w dziejach miasta spowodowała wielka rewolucja francuska. Tulończycy zrazu jak mieszkańcy innych miast, powitali ją z zapalem. Niebawem jednak zwrócili się przeciwko wzmagającemu się terroryzmowi motłochu, kierowanego ręką Jakobinów. „*Le spectacle de la mer rend l'homme plus libre et plus indomptable; il voit sans cesse l'image de la liberté sur ces vagues, et son ame contracte l'indépendance de son élément*” — pięknie zauważa Lamartine. Jak Marsylia i Bordeaux, Toulon także, po upadku żyrondyistów, wszczął rokoczą przeciwko despotyzmowi konwencyi. Zdobywszy Marsylię, wojska republikańskie pod dowództwem generała Doppeta rozpoczęły obleżenie Toulonu. Tymczasem mieszkańcy 29 sierpnia 1793 r. oddali miasto w opiekę przybyłego do portu z flotą angielsko-hiszpańsko-włoską admirałowi Hoodowi.

Obleżenie przedłużało się. Dopiero, gdy wysłany przez Carnota do armii wschodniej młody kapitan artylerii Napoleon Bonaparte, w przejeździe zatrzymał się przed Toulonem i otrzymał kierownictwo artylerii, nastąpił zwrot, szczęśliwy dla wojska konwencyi. Od dnia 16 do 19 grudnia trwało bombardowanie, poczem Napoleon pierwszy wkroczył do miasta. Tymczasem w porcie, z nakazu admirała angielskiego, zapalono okręty francuskie. Łuna strasznego pożaru, który zniweczył połowę floty francuskiej, przez całą noc oświecała fale morza, stoki gór, obóz republikański i pokład okrętów angielskich. Mieszkańcy, narażeni na bliską i srogą zemstę zdobywców, w rozpacz błakali się po nabrzeżu. Rozhukane morze i pożar utrudniały przeprawę zbiegów na statki angielskie. Co chwila czołno, napełnione ludźmi, znikało w głębinach morza. Całe szeregi Tulończyków ginęły pod spadającymi rozpalonemi szczątkami arsenału i okrętów, tudzież od bomb dział republikańskich...

Była to dla Toulonu noc sądna. Nazajutrz, po odpłynięciu floty angielskiej, za wkroczeniem komisarzy konwencyi, w nieszcześliwym miesiącu rozpoczęła się orgia najsroższej zemsty. Z 28.000 mieszkańców niebawem pozostało tylko 7.000 najniższych warstw... Dziś Toulon znowu jest ludnym i bogatym miastem, ale pamięć owych strasznych wypadków nie zatarła się dotąd, lecz obudza uczucia posępne, wręcz sprzeczne z przeźroczystym, zawsze pogodnym sklepieniem niebios, lazurowymi falami morza i zielonemi wzgórzami, otaczającymi od północy miasto. E. L.

## GOSPODARSTWO I HANDEL

**Kalendarz rybacki.** W październiku nie wolno łowić łososi i pstrągów, tudzież raków samca i samicy. Złowione ryby muszą mieć przepisaną miarę.

Dla sportu wędkowego pora jeszcze bardzo dobra.

### Targ zbożowy.

**Lwów, 7 październik:** pszenica 7-25 do 8-—, żyto 6-— do 6-50, jęczmień 5-— do 6-—, owies 6-50 do 7-—, rzepak — do —, groch — do —, wyka 5-25 do 5-75, nas. lniane — do —, nasienie konopne — do —, bób — do —, bobik — do —, hreczka — do —, konieczyna czerwona — do —, biała — do —, szwedzka — do —,

kminek — do —, anyż — do —, kukurudza stara 5-75 do 6-—, — nowa do —, chmiel 100 — do 130 —, spirytus 16-— do 17-— Waranty na wrzesień — do —, Uspokojenie słabe.

**Kraków:** pszenica biała 7-30 do 8-10, czerwona 7-70 do 8-—, żółta 7-60 do 7-90, żyto 6-70 do 7-—, jęczmień browarny 7-50 do 8-—, pastewny 5-80 do 6-30, owies 6-80 do 7-—, groch — do —, konieczyna czerwona — do —, biała — do —, rzepak 13-— do 14-—, Uspokojenie słabe.

**Tarnopol:** pszenica 7-40 do 7-60, żyto 5-50 do 5-65, jęczmień 5-— do 6-—, owies 5-75 do 6-—, hreczka 7-— do 7-25, groch Wiktoria 7-50 do 8-50, zwykły 5-75 do 6-50, bobik 5-— do 5-25, rzepak 12-50 do 12-75, lnianka 7-50 do 8-—, koniecz. czerw. 60-— do 65-—, biała — do —, spirytus gotowy 16-50 do —.

**Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie, od 23 września do 30 września. b. r. bez opłaty akcyzowej.** Pszenica stara — do —, nowa 7-25 do 7-95, żyto stare — do —, nowe 5-85 do 6-25, jęczmień browarny stary — do —, nowy 6-10, do 6-40, pastewny 4-85 do 5-25, owies stary — do —, nowy 6-35 do 6-70, hreczka — do —, kukurudza zeszłoroczna 6-— do 6-75, nowa 5-75 do 6-—, proso — do —, groch do gotowania 6-50 do 9-—, groch pastewny 5-— do 6-—, fasola 8-— do 8-75, bobik 5-— do 6-—, wyka 4-75 do 5-75, konieczyna 60-— do 80-—, konieczyna biała — do —, anyż rosyjski 34-— do 38-—, anyż płaski 36-— do 37-—, kminek 24-— do 25-—, rzepak zimowy 12-75 do 13-75, rzepak letni nowy — do —, stary — do —, lnianka 8-— do 9-50, nasienie lniane 9-— do 11-—, chmiel nowy 178-— do 196-—, nafta zwykła — do —, salonowa — do —, wszystko za 100 kilogr., spirytus 10.000 litr-procentowy, kontyngentowany, z podatkiem konsumcyjnym 51-85 do 52-10.

**\*\* Wyrób wódki w Galicyi.** W miesiącu sierpniu roku 1893 wywarzono w 2 gorzelniach ogółem 46.900 do wyrobu oznajmionych stopni alkoholu w powiecie stanisławowskim.

**\*\* Wyrób piwa w Galicyi.** W miesiącu sierpniu r. 1893 ogółem było w ruchu 129 browarów, w których wywarzono 66.000 hektolitrow piwa. Najwięcej browarów, bo 17, było w ruchu w powiecie rzeszowskim gdzie wywarzono 4.913 hekt., następnie w powiecie krakowskim 12 (5.554 hekt.), w sanockim 10 (3.347 hekt.), w przemyskim 9 (4.019 hekt.), tarnopolskim 8 (2.070 hekt.), w stanisławowskim 8 (4.265 hekt.), w samborskim 8 (2.547 hektol.), tarnowskim 7 (11.652 hektol.), w nowosądeckim 7 (1.922 hekt.), w lwowskim (4.642 hekt.), w kołomyjskim 4 (2.866 hekt.) w brzeżańskim 5 (1.326 hekt.), w czortkowskim 5 (1.130 hekt.), w żółkiewskim 3 (676 hekt.), w mieście Lwowie 5 (10.600 hekt.), w mieście Krakowie 3 (2.722 hektolitrow).

**\*\* Produkcya i sprzedaż soli.** W miesiącu sierpniu roku 1893 wynosiła produkcja soli w Galicyi 114.412 centn. metr., sprzedaż zaś z zapasów 115.679 centn. metr. W tym samym miesiącu roku 1892 wynosiła produkcja 90.528 centn. metr., sprzedaż zaś z zapasów 120.460 centn. metr. Z porównania wypływa, iż w miesiącu sierpniu roku 1893 wyprodukowano o 23.884 cent. metr. więcej, sprzedano zaś o 4.781 cent. metr. więcej, niż w tym samym miesiącu roku 1892.

## OSTATNIA POCZTA

Dnia 6 października zachorowało na chorobę:

W powiecie nadworniańskim: w Mikuliczynie i Nadwornie po 1 osobie. W powiecie stanisławowskim: w Knihininie 2, w Zagwoździu 1 osoba. W Bohorodeczanach 3, w Humenowie (w pow. kałuskim) i w Rymanowie (w pow. sanockim) po 1 osobie.

Wydrowiało: W powiecie nadworniańskim: w Krasnej i Dobrotowie po 1 osobie. W powiecie stanisławowskim: w Opryszowcach 2, w Zagwoździu i Wołczyńcu po 1. W Kołomyi i w Humenowie (w pow. kałuskim) po 2 osoby. W Rymanowie (w pow. sanockim) i w Sołotwinie (w pow. bohorochezańskim) po 1 osobie.

Zmarły: w Nadwornie 2, w Delatynie 1 osoba. W Stanisławowie, w Knihininie (w pow. stanisławowskim), w Kołomyi i w Humenowie (w pow. kałuskim) po 1 osobie.

Ogółem więc zachorowało w ciągu dnia 6 października 10 osób, wydrowiało 12, zmarło 7.

Na mocy zatwierdzonego Najwyższej statutu organizacyjnego dla zarządu kolei państwowych w Przedlitawii, zamianował P. Minister Landru członkami przybocznej państwowej Rady kolejowej z Galicyi pp.:

Maksymiliana Epsteina, członka Izby handlowej i właściciela dóbr we Lwowie;

Jakóba Galla, radcę cesarskiego, właściciela dóbr i młyna parowego oraz członka Izby handlowej w Tarnopolu;

Dr. Tadeusza Pilata, profesora Uniwersytetu i wiceprezesa c. k. Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie;

Leopolda Reicha, członka Izby handlowej w Krakowie;

Jakóba barona Romaszka, właściciela dóbr w Horodence;

Ignacego Rüssmanna, członka Izby handlowej we Lwowie;

Władysława Struszkiewicza, c. k. radcę rządowego, inspektora kultury krajowej dla Galicyi, posła na Sejm i do Rady państwa w Krakowie;

Zygmunta Szancera, członka Izby handlowej w Krakowie, i

Stanisława Szczepanowskiego deputowanego do Rady państwa i właściciela kopalni we Lwowie.

Zastępcami pp.:

Stanisława Bursztyna, członka Izby handlowej w Brodach;

Stanisława Ciuchcińskiego, członka Izby handlowej we Lwowie;

Maurycego Dattnera, członka Izby handlowej w Krakowie;

Izaka Holzera, członka Izby handlowej w Rzeszowie;

Dr. Juliusza Leo, profesora Uniwersytetu w Krakowie;

Michała Michalskiego, członka Izby handlowej we Lwowie, i

Augusta Schellenberga, członka c. k. Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie i właściciela domu bankowego i spedycyjnego.

Najd. Arcyksiążę Ludwik Wiktor przybył przedwczoraj z Saleburga do Wiednia.

Najd. Arcyksiążę Albrecht i wszyscy PP. Ministrowie dowiadawali się wczoraj o stan zdrowia P. Ministra Falkenhayna. Według biuletynu, wydanego wczoraj rano, P. Minister dwukrotnie zasnął na 2—3 godzin. Miejsce reakcja, wolna od gorączki, zmniejszyła się.

Jutro ma się odbyć w Pilźnie zgromadzenie posłów i mężów zaufania stronnictwa młodocześnieckiego z Czech i Morawy, celem uchwalenia dalszej taktyki.

O ile sędzić można z dotychczasowego przebiegu agitacji przedwyborczej w Prusach, nowe wybory do Izby pruskiej nie spowodują żadnej wybitniejszej zmiany w składzie stronnictw politycznych. I w nowej Izbie poselskiej zachowawcy pospołu z narodowo-liberalnymi, albo w danym razie z katolikami będą rozporządzali większością. Jak małym jest zainteresowanie się wyborami w Berlinie. dowodzi między innymi i to także że na 350.000 prawyboreców, zaledwie 738 przejrzało dotychczas listy wyboreze.

Wedle depechy N. F. Presse, księżę Bismarck miał dzisiaj przedpołudniem wyjechać z Kissingen do Friedrichsruh. Taż depecha zapewnia, iż ostatnie wieści niepokojące pogłoski o stanie zdrowia księcia są bezpodstawne.

Zebrań anarchistów, które się odbyły w tych dniach w Berlinie, były bardzo burzliwe i skończyły się rozwiązaniem ze strony policji. Powstawano tam głównie przeciw pismu socjalistycznemu *Vorwärts*, i o-rzeknięto, że z redaktorami tego pisma nie warto sprzeczać się o honor, stwierdzając, że jeden z nich zasilał tajemnymi wiadomościami dzienniki stronnictw wrogich socjalistom.

W dyecezyi sandomierskiej zniesiony został klasztor Bernardynów w Wielkiej Woli. W klasztorze mieszkało 4 księży, 3 kleryków i 1 bractwo; przewiezieni zostali wszyscy do tejże reguły klasztoru w Kole, w dyecezyi kujawsko-kaliskiej.

Agencja Północna ogłasza: „Generał-gubernator Hurko otrzymał wyrażenie najwyższej wdzięczności za współdziałanie przy pomysłnym poborze podatków stałych w roku zeszłym.“

Według *Gazette Piemontese* zgłosiło się dotychczas 208 senatorów i deputowanych do udziału w bankiecie w Dronero, podczas którego Giolitti wygłosi wielką swą mowę polityczną. Prawdopodobnie w bankiecie tym, który odbędzie się, jak wiadomo, w dniu 12 b. m. wezmą jeszcze udział zwolennicy Zanardelli'ego i Fortisa.

Ambasador austro-węgierski przy Watykanie, hr. Revertera, miał być w dniu 6 b. m. na pierwszym po powrocie posłuchaniu u Ojca św.

Zatarg, jaki rozwinął się pomiędzy Watykanem a rządem włoskim, w sprawie obsadzenia stolicy arcybiskupiej w Wenecyi, nie prędko jeszcze — jak zapewnia *Pol. Corr.* — zostanie załatwiony. Rząd włoski polecił znanemu prawnikowi Rinaldini'emu wypracować memoriał, gdzie byłyby wykazane powody, na podstawie których rząd mógłby dla siebie domagać się prawa zamianowania arcybiskupa Wenecyi. Rząd włoski, jak wiadomo, odmówił niedawno mianowanemu arcybiskupowi msgr. Sarto swego eksekutur. Memoriał Rinaldini'ego został już ogłoszony a Watykan zamierza odpowiedzieć nań kontr-memoriałem. Ojciec św. ma być bardzo niezadowolony z przewlekania tej sprawy i byłby za polubownym jej załatwieniem i porozumieniem się z rządem włoskim.

*Italia Militare* domaga się zarządzenia stosownych środków przeciw postanowieniu Francji, by wojska alpejskie przeziwowały w alpejskich fortach. Włochy — mówi *Italia* — powinny odpowiedzieć w ten sam sposób.

Dania zbroi się. W przedłożonym parlamentowi duńskiemu preliminarzu budżetowym proponowana jest reorganizacja artylerji i inżynierji wojskowej (dla pokrycia tych kosztów ma być zmniejszony czas służby pod chorągwią), dalej wzniesienie 12 fortów na różnych punktach wysp, z których się Dania składa, a to, aby zabezpieczyć komunikację pomiędzy wyspami i umożliwić koncentrację armii na głównej wyspie Zealandie.

Pewne grono kupców paryskich zaproponowało rządowi, aby carowi, jako podarunek od narodu francuskiego, ofiarować miniaturową kopię wieży Eiffel w dyamentach. Potrzebna do tego suma, wynosząca pół miliona franków, ma być pokryta drogą subskrypcji publicznej.

Ze strony przedstawicieli paryskiej prasy a zwłaszcza komitetu rządzącego uroczystości dla rosyjskich gości poczyniono u rządu kroki, aby tenże cofnął skargę wytoczoną Cassagnacowi o obrazę generała Sausiera.

Rozpoczynająca się w dniu 17 b. m. sesja parlamentu belgijskiego będzie według wszelkiego prawdopodobieństwa bardzo ożywioną, bo do załatwienia przyjdą ważne i zawile sprawy, jak sprawa monetarna i połączona z nią kwestya t. zw. łacińskiej unii monetarnej, dalej uregulowanie stosunku handlowego z Francją, wraz z nową przez rząd zapowiedzianą taryfą cłową od towarów zagranicznych — a nareszcie, rzecz najtrudniejsza — nowa ustawa wyborcza do Izby do reprezentacji prowincjonalnych i gminnych. Znosi się na zawziętą walkę, bo rząd obawiając się, że w wielu miejscach socjaliści mogą zdobyć większość w administracji gminnej, zamierza w praktyce zasadę powszechnego głosowania, przez odpowiednie postanowienia ustawy wyborczej, zwłaszcza co do wyborów do rad gminnych, zrobić tak, by nie dać sposobności socjalistom do zwycięstwa. W przewidywaniu tych walk w parlamencie już teraz zarządy różnych stronnictw zawierają kompromisy i gotują się do przyszłej kampanii.

Prezes ministrów hiszpańskich, p. Sagasta, który w minionym tygodniu, we środę, upadłszy nieszczęśliwie, złamał sobie nogę, ma się lepiej, będzie musiał jednak kilka tygodni jeszcze przecierpieć i pozostać w łóżku. Naturalnie wypadek ten jest rządowi bardzo nie na rękę a w hiszpańskich kołach politycznych, żywo zastanawiają się nad tem, co należy począć teraz z otwarciem kortezów, z wyborami do rad gminnych, ustawą z administracji lokalnej a wreszcie z wojną z Kabyłami w Marokko.

Marszałek Martinez Campos ma się lepiej. Sprawa zamachu na niego, Pallas, apelował od wyroku śmierci, najwyższy trybunał odrzucił jednak apelację, miano go zatem wczoraj rozstrzelać.

Hiszpański minister spraw zagranicznych polecił telegraficznie władzom w Kadyksie, aby przyjęcie oficerów rosyjskiej eskadry odbyło się jak najokazalej. Na cześć gości urządzona zostanie prawdopodobnie walka byków. Eskadra rosyjska odpłynie z Kadyksu w poniedziałek.

Z pola walki na terytorium hiszpańskim w Algierze donoszą, że do dnia 4 bm. Kabyłe marokańscy ponowili atak na twierdzę hiszpańską Melilla. Forty zbombardowały okoliczne wsie arabskie. Zaopatrzeni w broń odcyłowali kabyłe zabili 11, a ranili 42 żołnierzy hiszpańskich. Generał Gargallo ścisnął ich. Eskadra stojąca na kotwicy w Kartadenie, otrzymała rozkaz odpłynięcia na wody marokańskie a załogi hiszpańskie na brzegach Marokku wzmocniono.

Gladstone nie długo czekał na odpowiedź ze strony opozycji! Otrzymał takową z ust Göschena, byłego kanclerza skarbu, który w Edyburgu wygłosił wielką polityczną mowę w sprawie Home-rulu i Izby lordów. Göschena poddał mowę Gladstone'a ostrej i wyczerpującej krytyce, Gladstone, zdaniem mowcy, zdaje się mieć tylko jedną ideę, mianowicie zmuszenia Izby lordów do przyjęcia przedłożenia, którego kraj sobie nie życzy. Izba wyższa z pewnością ustąpiłaby w sprawach, o których kraj wydałby stanowczy wyrok, ale jest ona zupełnie upoważniona do odrzucenia projektu, nie dosyć przez Izbę niższą wyczerpująco przedyskutowanego a krajowi nieznanego. W całej Anglii zmniejsza się zastęp zwolenników Home-rulu, gdyby rząd miał zaufanie w sobie, z pewnością rozpisalby nowe wybory. Unioniści nie przestaną walczyć w obronie interesów i jednoci państwa.

Eskadra angielska pod dowództwem admirała Seymoura odcyliła wybrzeże włoskie do 31 października. Z Neapolu donoszą, iż eskadra będzie przebywała przez w Tarente, gdzie się odbędą główne uroczystości, także w portach sycylijskich, a następnie zawadzi o Neapol, Civitta-Vecchia, Livorno, Speycę i Genuę.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Mürzsteg**, 7 października Najj. Pan i zaproszeni na łowy goście polowali dzisiaj po raz ostatni w tegorocznym sezonie. Monarcha wyjedzie z gośmiemi dzisiaj o godzinie 4 popołudniu z powrotem do Wiednia.

**Wiedeń**, 7 października. *Wiener Ztg.* ogłasza mianowanie ks. Zygmunta Odeggiewicza, proboszcza u św. Mikołaja we Lwowie, ks. Cyryla Jahnera, proboszcza w Tarnopolu, ks. Jana Korezyńskiego, proboszcza w Wojniłowie i ks. Zygmunta Pawłowskiego, proboszcza w Kołomyi, kanonikami honorowymi rzym.-kat. kapituły we Lwowie.

**Wiedeń**, 7 października. (*Tel. pryw.*) Projekt ustawy, dotyczącej się obowiązkowego zaprowadzenia systemu koronowego, tudzież ściągnięcia z obiegu części not państwowych, zostaną przedłożone Radzie Państwa około 20 b. m.

**Wiedeń**, 7 października. *Nowoje Wremia* podały w tych dniach zacierpnięte z dzienników serbskich doniesienie, że wojska austriackie urządzają na obszarze Limu warownie, przeznaczone rzekomo na strategiczne punkta oparcia podczas marszu na Saloniki, dalej że te roboty miały wywołać żywe zaniepokojenie w Konstantynopolu, i że ambasador turecki w Wiedniu miał w tym względzie wystosować do Rządu austriackiego interpelację. Wobec tych doniesień stwierdza *Fremdenblatt*, że są to bez wyjątku kłamliwe wymysły, jakich wiele w ostatnich czasach szczególnie dzienniki serbskie rozpowszechniają, względem Austro-Węgier, ich polityki i stanowiska w Bośni i Hercegowinie. *Fremdenblatt* przytacza kilka głosów prasy serbskiej, wzywających do agitacji w Bośni i Hercegowinie i kończy w ten sposób: Ten ton dzienników serbskich, stojących blisko stronnictwa rządowego, łącznie z innymi wypadkami najnowszych czasów, jak n. p. przyjęcie, jakiego doznał w Belgradzie wydalony z Mostaru za agitację panslawistyczne Mehemed bej Spahicz, tudzież podejrzenie wyrażenia, jakie padły podczas podróży króla serbskiego, — zasługują na baczność uwagę. Liczne te, ciągle ponawiające się objawy będą więc pewno z całą uwagą śledzone i przyjdzie pod rozwagę kwestya, czy nie byłoby wskazaniem, objawom tym wczesnie koniec położyć.

**Wiedeń**, 7 października. Przyboczna rada kolei państwowych zbierze się na tegoroczną sesję dnia 21 b. m.

**Budapeszt**, 7 października. Wspólny Minister wojny gen. Krieghammer odwiedził wczoraj prymasa Vaszary'ego. Wizyta trwała pół godziny. Prymas złożył Ministrowi rewizytę.

**Budapeszt**, 7 października. W toku dalszej rozprawy w sejmie węgierskim nad odpowiedziami Najj. Pana w Güns, przemawiał wczoraj jeden z mowców opozycyjnych, poczem minister spraw wewnętrznych Hieronymi wykazywał, że Rząd jest zdecydowany na jak najsurowsze karanie wszelkich usiłowań wymierzonych przeciw jednoci państwa. Co do Rumunów węgierskich oświadczył minister, że wpływem agitatorów należy przeciwstawić pełne miłości traktowanie Rumunów i starać się o polepszenie ich bytu materialnego. Oświadczenie to przyjęto oklaskami.

**Budapeszt**, 7 października. W ciągu ostatniej doby zachorowało na Węgrzech 12 osób na cholere, zmarło 8.

**Hamburg**, 7 października. *Hamb. Correspondenz* dowiaduje się, że ks. Bismarck przybędzie dziś wieczorem do Friedrichsruhe.

**Monachium**, 7 października. Izba odrzuciła wniosek wystosowania adresu do korony.

**Rzym**, 7 października. Niektóre dzienniki zagraniczne mówią ciągle o wojennych przygotowaniach Włoch. Ażeby wykazać bezpodstawność tych tendencyjnych doniesień, wystarczy podnieść, że minister wojny zarządził urlopowanie żołnierzy z powołania r. 1870 i części żołnierzy z powołania r. 1871.

Najzupełniej też bezpodstawnym jest doniesienie dzienników, że król i minister marynarki odwiedzą eskadrę angielską.

**Rzym**, 7 października. W ciągu ostatniej doby zachorowało na cholere w Livorno 5 osób, zmarły 3; w Palermo zachorowało 30, zmarło 21.

**Barcelona**, 7 października. Sprawca zamachu Pallas został wczoraj rano rostrzelany.

**Nowy Jork**, 7 października. Najdost. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand d'Este przybył tu wczoraj. Jego Ces. i Król. Wysokość wyraził się jak najkorzystniej o wystawie w Chicago. Najd. Arcyksiążę wyjedzie ztąd w dalszą podróż na pokładzie okrętu „Bretagne“.

**Nowy Jork**, 7 października. Bombardowanie miasta Rio de Janeiro trwało wczoraj dzień cały. W mieście ogromny popłoch. Wojska Peixoty dopuszczają się mordów i rabunków.

## Telegrafowany kurs wiedeński.

**Wiedeń**, 7 październ. 1893, godzina 10 minut 30. Akcje kredytowe 336.75, Akcje kolei państwowej 303.15, Akcje tytoniowe 188.—, Anglo - austriackie 150.25, Unionbank —, Kolej Karola Ludwika —, Południowa 104.—, Renta papierowa —, 5-prc. galic. hipoteczne obligacje Banku dla krajów koronnych 250.25, liste zastawne —, galic. obligacje indemnizacyjne —, 4 1/2-prc. listy zastawne banku krajowego 100.50, 4 1/2-prc. pożyczka krajowa z roku 1893 100.—, Napoleondor —, Rubel papierowy —, 4-prc. węgierska renta złota —, za 100 marek 62.03. Usposobienie spokojne.

**Wiedeń**, 7 październ. 1892 r. godz. 2, minut —, Akcje kredytowe 336.75, Alp. Tow. górnicze 54.60, Węgierskie akcje kredytowe 410.75, Akcje anglo - austriackie 150.—, Akcje banku Union 252.—, Akcje kolei Karola Ludwika 218.—, Akcje kolei Północnej 289.50, Akcje kolei Południowej 104.25, Losy tureckie 49.50, Akcje kolei państwowej 303.15, Akcje kolei Lwowsko-Czerńowieckiej 256.75, Akcje kolei węgierskiej Północno-wschodniej 96.40, Wiedeńskie losy komunalne 174.—, Akcje tytoniowe 187.75, Węgierskie obligacje indemnizacyjne 96.—, Akcje kolei Elbetal 238.25, Akcje banku dla krajów koronnych 249.50, 4-prc. węgierska renta złota 116.20, Akcje banku związkowego 123.—, Rubel papierowy 1.31.75, Węgierska renta papierowa 93.80. Usposobienie łabe.

**Telegramy zbożowe z 6 października 1893 r.** Wiedeń: okowita per 10.000 litr. procent 17.10 do 17.30 zł. Budapeszt: Pszenica na wiosnę 7.27 do 7.28 zł. Berlin: pszenica (na sierpień) 144.— do — zł., żyto — do — zł., spirytus 33.80 zł. Paryż: mąka na bieżący miesiąc 43.60 fr

Odpowiedzialny Redaktor: Adam Kreshowiecki.

# Ruch pociągów kolejowych.

ważny od 1. czerwca 1893 r. według zegaru lwowskiego.

Do Lwowa przychodzą:	Pociągi pociągowe		Pociągi osobowe		Ze Lwowa odchodzi:	Pociągi pociągowe		Pociągi osobowe	
	3:08	6:01	9:36	6:36		9:41	3:01	10:41	5:26
Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia)	3:08	6:01	9:36	6:36	9:41	3:01	10:41	5:26	11:11
Z Warszawy	—	6:01	9:36	6:36	9:41	—	10:41	5:26	—
Z Muszyny - Kryniec przez Tarnów (tylko od 1/2 do włączenia 15/16)	—	—	9:36	—	—	—	—	—	—
Z Muszyny - Kryniec i Chabówki p. Tarnów	—	—	—	—	9:41	—	—	—	—
Z Muszyny - Kryniec przez Tarnów lub Rzeszów (tylko od 15/16 do włączenia 15/16)	—	6:01	—	—	—	—	—	5:26	—
Z Muszyny - Kryniec p. Stryj	—	—	9:06	1:08	—	—	—	—	8:01
Z Nadbrzezia i Tarnobrzega	—	—	—	6:36	—	—	10:41	5:26	—
Z Podwoleżysk i Brodów (na dw. główny)	2:48	10:02	9:46	6:21	—	6:44	3:20	10:16	11:11
Z Podwoleżysk i Brodów (na dw. Podzam.)	2:34	9:46	9:21	5:55	—	6:58	3:32	10:40	11:33
Z Suczawy	10:11	—	7:59	12:51	7:11	6:36	—	10:36	3:31
Z Kimpolunga	10:11	—	7:59	—	—	—	—	—	3:31
Z Radowiec	10:11	—	7:59	—	7:11	—	—	—	—
Z Berhomethu n. S. i Czudyna	10:11	—	—	—	7:11	6:36	—	—	10:56
Z Nowosielicy	—	—	—	—	7:11	—	—	10:36	10:56
Ze Słobody rungurskiej kopalni	10:11	—	—	—	7:11	6:36	—	—	—
Z Husiatyna przez Haliż	10:11	—	7:59	—	—	6:36	—	10:36	10:56
Z Buczacza przez Haliż	—	—	—	12:51	—	6:36	—	—	3:31
Z Bełzca	—	—	—	5:20	—	6:36	—	—	9:56
Ze Sokala	—	—	8:16	5:26	—	6:36	—	7:21	10:26
Z Zawożnego (Pesztu, Miskolca, Szerenosa, Munkácsa, Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj)	—	—	9:06	1:08	—	—	—	7:21	8:01
Ze Stryja	—	—	9:52	—	—	—	—	10:26	8:01
Ze Skolego, Chyrowa, Stanisławowa i Borysławia przez Stryj	—	—	2:38	—	—	—	—	3:41	—

# U W A G A.

Godziny drukowane grubemi czerkoniemi oznaczają porę nocną od godziny 6 wieczór do godziny 5 min. 59 rano.

Rozkłady jazdy w formie kieszonkowym są do nabycia w biurach informacyjnych, kasach stacyjnych i u konduktorów.

W biurze informacyjnym c. k. austr. kolei państwowych w Wiedniu (I. Johannesgasse 29), jakoteż w biurze informacyjnym c. k. austriackich kolei państwowych we Lwowie (ulica Trzeciego Maja 1. 3 hotel Imperial) udziela się ustnych lub pisemnych wyjaśnień w sprawach dotyczących służby na c. k. austriackich kolejach państwowych. O ile podróżnicy zezwalają, zasięgać także można informacji odnoszących się do reszty austro-węgierskich i zagranicznych kolei.

W biurach informacyjnych sprzedają się wydawane przez c. k. austr. koleje państwowe bezpośrednio karty jazdy i zestawione zeszyty poświadczeń do jazdy, jakoteż taryfy.

## Nadesłane.

### Okulista dr. Teodor Bałaban

Asystent i lekarz na klinice profesora Borysiekiewicza w Gracu po kilkuletniej praktyce specjalnej, ordynuje w chorobach i operacjach ocznych, przy ulicy Wałowej 1. 7. od godziny 10-12 przed i od 3-5 po południu, I. piątko. 1144  
Dla biednych bezpłatnie.

### Przyjechali do Lwowa

dnia 7 października 1893

Hotel Zorka.

PP. J. Pogorski z Podola ross. M. Obertyński z Hucuza, A. Gorajski z Moderówki E. ks. Schönburg z Brzeżan, Wł. Gniewosz z Kontów, A. Raciborski z Wojniłowa, J. Ringelheim z Krakowa.

Zwracamy uwagę na inserat „Wielkie Magazyny du Printemps.“

**MATTONIEGO**  
**GISSHÜBLER**  
najczystsza woda mineralna  
**SZCZAWA-ALKALICZNA**  
najlepszy napój stołowy i chłodzący  
wypróbowany przy kaszlu, chorobach gardła, katarze żołądka i katarze pęcherza. 30  
Henr. Mattoni w Karlsbadzie i Wiedniu.

## Wystawy i muzea.

— Nieustająca wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha 1. 10, I piętro, otwarta jest codziennie od godziny 10 rano do 5 popołudniu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct. w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— Muzeum im. Lubomirskich otwarte codziennie rano od 9-1 z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych; we wtorki zaś piątki od 3-5 popołudniu.

## August Schellenberg i Syn we Lwowie, dom bankowy i kantor wymiany.

501

Kupuje i sprzedaje w poniższym spisie kursów notowane papiery wartościowe najkorzystniej.

Wydawnictwo gazety losowań „Nadzieja“. Prenumerata rocznie we Lwowie zł. na 1.70 prowincyi zł. 1.80 z dostawą

### Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, d. 7 października 1893.

1. Akcje za sztukę.	
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	215 50 218 50
Kol. lwow.-czern.-jas. po 200 zł. w. a.	256 50 259 50
Banku hip. galic. po 200 zł. a. w.	375 — 385 —
Banku kred. gal. po 200 zł. a. w.	— — 215 —
2. List. zast. za 100 zł.	
Banku hipot. 5 pr. w. a. w 40 l. 5 pr. w. a.	101 — 101 70
wylosowalne z 10 pr. premii	110 — 110 70
Banku hipot. 4 1/2 pr. los. w 50 l.	100 — 100 70
Banku kraj. 4 1/2 pr. w. a. los. w 51 l.	100 50 101 20
„ „ 4 pr. w. a. „ w 57 l.	97 30 98 —
Tow. kred. galic. ziem. 4 pr. w. a. I. emis.	98 — 98 70
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. los w 4 1/2 lat	98 30 99 —
4 pr. w. a. los. w 52 l.	98 30 99 —
4 1/2 pr. w. a. los. 56 l.	100 — 100 70
3. Listy dłużne za 100 zł.	
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacji (daw. 5 pr.) 2 1/2 pr. w. a.	— — —
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. w. a. los. w 15 lat	— — —
4. Obligi za 100 zł.	
Indemnit. gal. 5 pr. m. k.	— — —
Gal. fundusz propin. 4 pr. w. a.	96 30 97 —
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	102 25 —
Komunalne Banku kraj. 5% II. em.	102 25 —
Pożyczki kr. 6 pr. w. a.	105 — —
Pożyczki kr. 4 1/2 pr. w. a.	100 — 100 70
„ „ 4 „ „	96 10 96 80
„ „ 4% koronowej	96 30 97 —
„ „ Losy miasta Krakowa	24 — 26 —
„ „ Stanisławowa	40 — —
6. Monety.	
Dukat cesarski	5 92 6 02
Napoleonor	9 98 10 08
Półimperyal	10 20 —
Rubel rosyjski srebrny	1 31 — 1 33 —
„ „ papierowy	1 25 1 32 75
0 marek niemieckich	81 75 82 35

### Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 5 października 1893.

Dług państwa.	placą żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	96.85 97.15
lut-y-sierpień	96.85 97.05
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	96.70 96.90
kwiecień-październik	96.70 96.90
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	146. — 147. —
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	145. — 145 50
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	161.25 161.75
„ „ 1864 po 100 zł.	194.75 195 75
„ „ 1864 po 50 zł.	194 75 195 75
Renty Com. po 42 litr. austr.	— — —
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	158. — 158.25
Anstr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	119 25 119 45
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	96.25 96.45
2. Obligacje indem. 5 pr. (za zł. m. k.)	
Bukowiny	105. — 105.40
Galicyi	— — —
Niższej Austrii	109.75 110.75
Siedmiogrodu	— — —
Węgier za 100 zł. w. a. 4 pr.	94 60 95 60
3. Akcje.	
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	149.75 150.25
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	336.75 337 25
Niżno-aust. tow. eskont. po 500 zł.	665 — 670 —
Gal. banku hip. po 200 zł.	— — —
Gal. banku d. han. i prz. a. z. 200 wpl. 40 pr.	— — —
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	— — —
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	245. — 247. —
Bank austro-węgierski a 600 zł.	998. — 1000. —
Kol. Albrechts 200 zł. w srebrze	94 — 94.75
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	393. — 395. —
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	— — —
Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) a 200 zł.	— — —

placą żądają	
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2835. — 2895. —
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k.	— — —
Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w.	257 50 258 50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w. a.	303 75 304 25
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	195 50 196 50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	202 50 203. —
4. Listy zastawne losowane.	
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	— — —
Powz. austr. zakł. kr. ziem. 4 pr. w złocie w 50 l.	123 — —
Powz. austr. zakł. kr. ziem. 4 pr. a. w. w 50 l.	— — —
„ „ „ 3 pr.	114.75 115.75
Gal. Zak. kr. ziem. krak. los. w 181.6 pr. w 20 l. 7 pr.	114.50 114.80
„ „ „ k w 86 l. 6 pr.	102. — 103. —
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	98.50 99. —
„ „ „ „ po 4 pr. w 41 l. wyl.	98.50 98.75
„ „ „ „ po 4 1/2 pr. w	100. — 100.50
Banku kraj. 4 1/2 pr. w. a. los. w 51 1/2 l.	100.50 101.50
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisji	100 50 101. —
Banku aust. węg. 4 1/2 pr.	99.90 100.70
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5 pr.	100.50 101.25
„ „ „ wyl. 4 1/2 pr.	100.25 101.25
„ „ „ w 41 l. wyl.	98.50 99. —
„ „ „ „ po 4 pr.	98.50 99. —
5. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)	
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. a. w.	— — —
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	— — —
Kolej północna po 100 zł. em. 1886 4%	99.70 100 30
„ „ „ po 100 zł. „ 1887	99 75 100 50
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. 4 1/2 pr.	— — —
detto (Jarosław-Sokala)	— — —

placą żądają	
Kol. Gal. Lwów-Czer.-Jas. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	89.50 90. —
z r. 1884	95.25 96.25
z r. 1866	— — —
z r. 1872	— — —
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	106 75 107 75
Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr.	141.50 142 50
6. Losy	
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. a. w.	194 75 195 75
Clarego po 40 zł. m. k.	56. — 57. —
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m.	138. — 136. —
Keglewicza po 10 zł. m. k.	— — —
Losy miasta Krakowa po 30 zł. a. w.	25.50 26.50
Pożyczka miasta Lublany po 30 zł.	24.25 24.75
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. a. w.	58. — —
Pańhgo po 40 zł. m. k.	56. — 56.50
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł. węg. po 5 zł.	18.50 19. —
12. — 12.60	
Fundacya szpitala Arcyk. Rudolfa po 10 zł. a. w.	— — —
Salma po 40 zł. m. k.	69. — 71. —
St. Genois po 40 zł. m. k.	67.75 68.75
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. a. w.)	43. — —
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k.	141. — 145. —
„ „ po 50 zł. a. w.	68. — 71. —
Waldsteina po 20 zł. m. k.	46. — 46 50
Windischgrätz po 20 zł. m. k.	62. — 63. —
7. Weksle (za 3 miesiące)	
Augsburg na 100 w. p. n.	— — —
Berlin za 100 marek w. p. n.	— — —
Frankfurt za 100 marek w. p. n.	— — —
Hamburg za 100 marek w. p. n.	— — —
Londyn za ft. szt.	126 10 126 70
Paryż za 100 fr.	50.02 50.075 —
Kurs złota.	
Dukat cesarski men.	5.98 — 6 —
„ „ pełnej wagi	5.97 — 5 99 —
Korona	— — —
20-frankówka	— — —
Rosyjski półimperyal	10-01. — 10.02. —
Talar związkowy	— — —
Srebro	— — —

# DZIENNIK URZĘDOWY.

## Licytacje.

L. 3980 [6279 1-3]  
C. k. Sąd powiatowy w Myślenicach podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 3 listopada 1893 i 5 grudnia 1893 o godz. 10 z rana odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 177 w Górnej wsi położonej, według lwh. 177 ks. gr. tejsze gminy objętej, Joachimiana Mannheimera własnej, na rzecz powiatowej kasy oszczędności w Myślenicach o 160 zł. w. a. zpn.  
Cena wywołania 843 zł. wa.  
Wadyum 84 zł. wa.  
Wyciąg hipoteczny i resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.  
Myślenice, d. 21 września 1893.

L. 4291 [6278 1-3]  
C. k. Sąd powiatowy w Myślenicach podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 3 listopada i 15 grudnia 1893 o godz. 10 rano odbędzie się w gmachu sądowym

przymusowa sprzedaż realności pod lk. 179 w Górnej wsi położonej, według whl. 179 ks. gr. gr. tejsze gminy objętej, Katarzyny ze Zabłockich Smoleniowej własnej, na rzecz powiatowej kasy oszczędności w Myślenicach o 136 zł. w. a. z pn.  
Cena wywołania 634 zł 69 ct. wa.  
Wadyum 64 zł. w. a.  
Wyciąg hipoteczny i resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.  
Myślenice, d. 21 września 1893.

L. 4706 [6285 1-3]  
C. k. Sąd powiatowy w Zatorze ogłasza, że dnia 16 października i dnia 20 listopada 1893 każdym razem o godzinie 10 rano celem zaspokojenia wierzytelności Kasy oszczędności miasta Białej w resztującej kwocie 3600 zł. wa. odbędzie się publiczna licytacya realności Potra Gagracza własnej, lwh. 102 i 253 gminy Piotrowice objętej.  
Cena wywołania 10955 zł. 63 ct.  
Wadyum 1096 zł.  
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Biegański adwokat w Zatorze.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.  
Zator, 16 września 1893.

L. 7532 [6271 1-3]  
W dniu 8 listopada i w dniu 12 grudnia 1893 o godzinie 10 z rana odbywać się będzie w tutejszym sądzie w biurze Nr. 24 egzekucyjna sprzedaż realności Piotra Fryca własnej, położonej pod Nr. 19 w Szubaiach objętej, lwh. 18 na 3600 zł. oszacowanej celem zaspokojenia wierzytelności Jana i Jakóba Tomasiów w kwocie 300 zł z przynależnościami.  
Cena wywołania 3600 zł.  
Wadyum 360 zł. wa.  
Kurator niewiadomych wierzycieli pan dr. Władysław Chwalibóg adw. w Jasle.  
Akt oszacowania wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.  
C. k. Sąd powiat. miejsko-delegowany. Jasło, dnia 15 września 1893.

L. 5260 [5564 1-3]  
C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce za wiadomiamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności gminy miasta Wieliczki w kwocie 916 zł. w. a. w dniach 10 listopada 1893 i 22 grudnia 1893 w sądzie o godzinie 10 rano, a) realność pod lk. 163, b) 1/4 część realności pod lk. 164 i c) 1/4 część realności pod lk. 165 w Wieliczce Franciszka Bittmara własne przez publiczną licytacyę sprzedane zostaną.  
Cena wywołania wynosi ad a) 2850 zł ad b) 61 zł 98 1/2 ct., ad c) 99 zł. 12 ct.  
Zakład 10 pr.  
Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy, oraz resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądu.  
O tem zawiadomiam sąd interesowanych tych, którymby rezolucya licytacyjna na czas doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 27 czerwca 1893 do hipoteki weszli do rąk c. k. notaryusza p. Kazimierza Przychockiego w Wieliczce.  
Wieliczka, 27 lipca 1893.

L. 6075 [6062 3-3]  
C. k. Sąd powiatowy zawiadamia, iż celem zaspokojenia 246 zł. 20 ct. zpn. odbędzie się na rzecz Maryanny i Anny Babików w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 104 i 186 gm. kat. Szczawa objętej, dłużnika Jakóba Swistaka własnych, w dwóch terminach, mianowicie dnia 6 listopada i 4 grudnia 1893 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzyć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony p. Emanuel Winter w Limanowy.

Wadyum wynosi 53 zł. w. a.

C. k. Sąd powiatowy.  
Limanowa, 18 lipca 1893.

L. 4249 [5846 3-3]  
Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną licytację realności pod nk. i lwh. 263 w Czańcu położonej, Emanuela Lennera własnej, w budynku sądowym w dwóch terminach, dnia 3 listopada 1893 i 11 grudnia 1893 każdorazowo o godzinie 10 rano, na drugim terminie niższej ceny wywołania 5103 zł. 2 ct.

Wadyum 511 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli i interesowanych, ustanowiono adw. dr. Xawerego Chrzanowskiego z Kęt.

Ekstrakt tabularny, akt oszacowania i warunki licytacyjne można w sądzie przejrzyć.

Kęty, 26 sierpnia 1893.

L. 6174 [5896 3-3]  
C. k. Sąd powiatowy zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 64 zł. 40 ct. z pn. odbędzie się na rzecz Feliksa Meysnera w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 160 gm. kat. Tymbarku objętej, dłużnika Jana Palki własnej, w dwóch terminach mianowicie, dnia 6 listopada i 4 grudnia 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i reszta warunków licytacyjnych przejrzyć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony p. Emanuel Winter.

Wadyum wynosi 26 zł. 50 ct. w. a.

C. k. Sąd powiatowy.  
Limanowa, 19 lipca 1893.

L. 5595 [5857 3-3]  
C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzycieli Jana Kusia w kwocie 440 zł. w dniach 2 listopada 1893 i 14 grudnia 1893 w Sądzie o godzinie 10 rano, realność pod lk. 3 w Przewozie lwh. 3 ks. gr., gm. Przewóz objęta, masy spadkowej Michała Kusia własna, przez publiczną licytację sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi 420 zł.

Zakład 42 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy, oraz resztę warunków licytacyjnych przeglądać można w registraturze Sądu.

Wieliczka 14 lipca 1893.

L. 3766 [5630 3-3]  
C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzycieli Towarzystwa zaliczkowego w Głogowie w resztującej kwocie 78 zł. zpn. odbędzie się w tym sądzie dnia 3 listopada 1893 i dnia 15 grudnia 1893 każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację:

a) całej realności pod lwh. 7 ks. gr. gm. kat. Nowawieś,  
b) połowy realności pod lwh. 89 ks. gr. gm. kat. Nowawieś,  
c) połowy realności pod lwh. 90 ks. gr. gm. kat. Nowawieś, własnością dłużnika Jędrzeja Ozimka będących.

Cena wywołania ad a) 2000 zł.

ad b) 12 zł. 50 ct.

ad c) 12 zł. 50 ct.

Wadyum ad a) 200 zł.

ad b) 1 zł. 25 ct.

ad c) 1 zł. 25 ct.

Resztę warunków licytacji, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzyć można w registraturze tego Sądu.

C. k. Sąd powiatowy.  
Kolbuszowa 22 sierpnia 1893.

L. 8805 [5521 3-3]  
C. k. Sąd powiatowy miejsko-deleg. w Nowym Sączu zawiadamia, że celem zaspokojenia pretensji Berla Gellea w kwocie 21 zł. zpn. odbędzie się w sądzie licytacyjna publiczna sprzedaż połowy realności lwh. 20 gm. Chełmiec objętej, dłużniczki Joanny z Kumorów Jurezakowej własnej, w dwóch terminach mianowicie w dniu 3 listopada 1893 i w dniu 7 grudnia 1893 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena szacunkowa wynosi 4143 zł. 40 ct.

Wadyum 415 zł.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania

wania, tudzież resztę warunków licytacyjnych można przejrzyć w registraturze.

Nowy-Sącz 12 lipca 1893.

L. 4312 [5847 3-3]  
C. k. Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną licytację realności pod nk. i lwh. 283 w Czańcu położonej, Ignacego i Franciszki małż., Kubińców własnej w budynku sądowym w dwóch terminach dnia 6 listopada 1893 i 7 grudnia 1893 każdorazowo o godzinie 10 rano, na drugim terminie niższej ceny wywołania 158 zł.

Wadyum 16 zł.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli i interesowanych ustanowiono adw. dr. Xawerego Chrzanowskiego z Kęt.

Ekstrakt tabularny, akt oszacowania i warunki licytacyjne można w Sądzie przejrzyć.

Kęty 26 sierpnia 1893,

L. 14942 [5889 3-3]  
W c. k. Sądzie krajowym w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzycieli Seliga Krenfelda w kwocie 6000 zł. zpn. w dniu 6 listopada 1893 i 11 grudnia 1893 zawsze o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realności pod lk. 53 dz. VIII. w Krakowie położonej Szymona Koseka w 3/7 a Katarzyny Kosek w 4/7 częściach własnością będącej

Cena wywołania wynosi 34000 zł.

Wadyum 3400 zł.

Warunki licytacyjne przejrzyć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Tomik, zastępcą adw. dr. Kirchmayer.

Kraków 30 czerwca 1893.

L. 11411 [6148 3-3]  
W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 3 listopada 1893 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 1 grudnia 1893 nawet poniżej takowej, licytacja realności według wyk. hip. 535 gm. Manastersko na imię Leiby Englera zapisanej na rzecz Wysockiego skarbu pto 28 zł. 71 ct. z pn.

Cena wywołania 1720 zł.

Wadyum 172 zł. w. a.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzyć w tusądowej registraturze.

Dla nieznanego z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanawia się kuratorem adw. dr. Wilkowskiego.

C. k. Sąd powiatowy.

Kosów, dnia 25 lipca 1893.

L. 9716 [6149 3-3]  
W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 3 listopada 1893 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 1 grudnia 1893 nawet poniżej takowej, licytacja realności według wyk. hip. 1. 525 gm. Manastersko Peisacha Glasberg własnej, na rzecz Izaka Gertnera pto 200 zł. z pn.

Cena wywołania 500 zł.

Wadyum 50 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzyć w tusądowej registraturze.

Dla nieznanego z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adw. dr. Korpińskiego w Kosowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Kosów, dnia 23 czerwca 1893.

L. 9270 [6005 3-3]  
W tut. c. k. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano, dnia 6 listopada 1893 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 11 grudnia 1893 nawet poniżej takowej, licytacja realności według wyk. hip. 1. 226 ks. gr. gm. kat. Młodziatyn masy spadkowej Iwana Pniwczuka własnej, na rzecz Mordka Thau pto 60 zł.

Cena wywołania 70 zł.

Wadyum 7 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzyć w tus. registraturze.

Dla nieznanego z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem p. Henryka Szeiba c. k. notaryusza w Peceńżynie.

Peczeńżyna 6 września 1893.

L. 6195 [6024 3-3]  
C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie podaje do wiadomości, że celem ściągnięcia wywalczonej przez Emanuela Emroch przeciw masie spadkowej Joachima Scholder sumy 13 zł. 2 ct. wa. z pn. przedsięwzięta zostanie przymusowa jawna sprzedaż w drodze licytacji 6/112 części realności objętej, 249 wyk. hip. ks. gr. gm. m. Złoczowa w dwóch terminach a to dnia 6 listopada 1893 i dnia 11 grudnia 1893 zawsze o godzinie 10 rano w tus. zabudowaniu.

Cenę wywołania stanowi wartość tego ciała hipotecznego w kwocie 60 zł. 96<sup>8</sup>/<sub>112</sub> ct. wypośrodkowana zaś wadyum kwotę 7 zł.

Na pierwszym terminie sprzedaż nastąpić może tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej na drugim terminie zaś także

dnia 8 października 1893.

niżej ceny wywołania jednak nie niższej 1/3 z ceny wywołania.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół opisanie i ocenienia tego ciała hip. przejrzyć można w tus. registraturze.

Dla niewiadomych z nazwiska i miejsca pobytu wierzycieli, którzyby po dniu 30 lipca 1893 do hipoteki weszli i tych, którzyby z jakichkolwiek powodów uchwała pozwalająca licytację doręczoną być nie mogła ustanawia się kuratorem dr. Kołacz-kowskiego adwokata w Złoczowie.

Złoczów, dnia 2 września 1893.

L. 2848 [6181 3-3]  
Sieniawski c. k. Sąd powiatowy przedsięwzięcie w zabudowaniu sądowym celem zaspokojenia wierzycieli Towarzystwa zaliczkowego w Sieniawie w kwocie 20 zł. 50 ct. wa. z pn. egzekucyjną sprzedaż realności pod l. 393 w Sieniawie powiecie sądowym Sieniawskim w Starostwie Jarosławskim położonej, dłużników Tauby Fuchs i Breindli Brenner własnej, wyk. hip. 1. 46 księgi gruntowej gm. Sieniawa objętej, w dniu 13 października i w dniu 10 listopada 1893 o 10 godzinie rano w drodze publicznego przetargu.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 475 zł. wa.

Zakład wynosi 47 zł. 50 ct.

Warunki licytacyjne wyciąg tabularny i protokół oszacowania mogą być przejrzone w tus. registraturze.

Sieniawa, 11 maja 1893.

L. 27017 [6096 3-3]  
W c. k. Sądzie krajowym w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzycieli firmy Markus Kanders et Sohne w kwocie 2190 zł. z pn. w dniu 6 listopada i 11 grudnia 1893 zawsze o godzinie 9 rano przymusowa sprzedaż:

a) 1/4 części i 1/8 części z 1/4 części t. j. 1/32 części sumy 13000 talarów z pn. czyli razem 9/32 części tejże sumy 13000 talarów z pn.

b) 1/5 części i 1/8 części z 1/4 części tj. 1/40 części sumy 6500 talarów z pn. czyli razem 9/40 części tejże sumy 6500 talarów na rzecz dłużnika Jakóba Teofila Stanisława 3 im. Podczaskiego w stanie biernym realności pod lk. 332 dz. I. w Krakowie położonej, lwh. 317 ks. gł. gm. kat. Kraków objętej, Stanisława Podczaskiego własnej, w poz. 6 i 10 on. ciężących.

Cena wywołania wynosi 6030 zł. i 2412 zł.

Wadyum 603 zł. względnie 241 zł.

Warunki licytacyjne przejrzyć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Guńkiewicz zastępcą adw. dr. Tomik.

Kraków, 19 sierpnia 1893.

L. 5823 [5770 3-3]  
C. k. Sąd powiatowy w Bukowsku ogłasza, że w celu zaspokojenia wierzycieli Łuczki Maslanego w kwocie 723 wa. z pn. odbędzie się dnia 9 listopada 1893 o godzinie 10 rano w sądownym zabudowaniu przymusowa relicytacja realności dłużniczki Sydonii Osuchowskiej własnej, wyk. hip. 1. 214 gm. kat. Szczawne objętej

Zakład wynosi 110 zł. wa.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. Seweryn Zukowski z Bukowska.

Bukowsko, dnia 5 sierpnia 1893.

L. 4099 [5635 3-3]  
W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 8 listopada 1893 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 19 grudnia 1893 nawet poniżej takowej licytacja 2/6 części realności wedle wyk. hip. 551 ks. grunt. gm. kat. Skołorzów Jana Szalaja własnych i całej realności wedle wyk. hip. 788 ks. grunt. gm. kat. Skołorzów Antoniego Turek własnej, na rzecz przemyskiej kasy zaliczkowej rzemieślników i rolników pto 130 zł. zpn.

Cena wywołania ad 1) 119 zł. 20 ct. ad 2) 350 zł.

Wadyum ad 1) 11 zł. 92 ct. ad 2) 35 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzyć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Władysława Janickiego c. k. notaryusza w Radymnie.

Radymno, 30 czerwca 1893.

L. 7785 [5952 3-3]  
C. k. Sąd powiatowy w Nadwórnie zawiadamia, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności w Pniówiu położonej, wedle wyk. hip. 124 tejże gm. i 1/3 części realności objętej, wyk. hip. 125 powyższej gm. masy spadkowej Hnata Jureżyły własnej, na zaspokojenie pretensji 15 zł. 66 ct. na rzecz Włodzimierza Lewickiego, dnia 8 listopada 1893 i dnia 20 grudnia 1893 każdym razem o godz. 10 rano a to na pierwszym termi-

nie tylko za lub "wyżej" ceny szacunkowej, na drugim i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 20 zł.

Reszta warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzyć.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adwokat dr. Bardach.

Nadwórna, 10 sierpnia 1893.

L. 21764 [6127 3-3]  
W c. k. Sądzie krajowym w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzycieli austr. centr. Banku kred. ziemskiego w Wiedniu w kwotach 838 zł. 14 ct., 838 zł. 14 ct. i w kwocie 27548 zł. 78 ct. zpn. w dniu 6 listopada 1893 i 11 grudnia 1893 zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż dóbr Wrzasowice w powiecie wielickim położonych, masy spadkowej Henryka br. Konopki własnych, w c. k. sądzie krajowym w Krakowie w biurze nr. 19 I. piętro prze prowadzoną będzie.

Cena wywołania wynosi 52800 zł. wa.

Wadyum 5280 zł.

Warunki licytacyjne przejrzyć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Tomik, zastępcą adw. dr. Bobilewicz.

Kraków, 25 sierpnia 1893.

L. 4345 [5848 3-3]  
Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną licytację realności pod nk. i lwh. 188 w Czańcu położonej, Józefa Kowalskiego własnej, w budynku sądowym w dwóch terminach, dnia 7 listopada 1893 i 11 grudnia 1893 każdorazowo o godzinie 10 rano, na drugim terminie niższej ceny wywołania 1112 zł. 31<sup>1</sup>/<sub>4</sub> ct.

Wadyum 111 zł. 24 ct.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli i interesowanych ustanowiono adw. dr. Xawerego Chrzanowskiego z Kęt.

Ekstrakt tabularny, akt oszacowania i warunki licytacyjne można w sądzie przejrzyć.

Kęty, 26 sierpnia 1893.

L. 4098 [5634 3-3]  
W tutejszym sądzie odbędzie się o 10 godzinie rano dnia 8 listopada 1893 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 19 grudnia 1893 nawet poniżej takowej licytacja realności lk. 113 według wyk. hip. 128 księgi grunt. gm. kat. Radymno Franciszka i Rozalii Romankiewiczów własnej, na rzecz przemyskiej kasy zaliczkowej rzemieślników i rolników pto 240 zł. z pn.

Cena wywołania 500 zł.

Wadyum 50 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzyć w tusąd. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Władysława Janickiego c. k. notaryusza w Radymnie.

Radymno, 30 czerwca 1893.

L. 8900 [5610 3-3]  
W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 8 listopada 1893 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 6 grudnia 1893 nawet poniżej takowej licytacja realności według wyk. hip. 146 ks. gr. gm. Nadwórna Bendita i Freidy Koppelmanów własnej, na rzecz Chaima Mehra pto 170 zł. z przyn.

Cena wywołania 2070 zł. 26 ct.

Wadyum 207 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzyć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanego z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem Józefa Müllera z Nadwórny.

C. k. Sąd powiatowy.

Nadwórna, dnia 17 sierpnia 1893.

L. 3535 [5895 3-3]  
W c. k. Sądzie powiatowym w Busku odbędzie się dnia 9 listopada 1893 tylko powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 11 grudnia 1893 nawet poniżej takowej licytacja 1/4 części realności lk. 6 według wyk. hip. 1. 36 i 157 w Banuninie położonej, dłużnika Demka Janów własnej, na rzecz Wasyla Kowal pto 95 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania wynosi 442 zł. 50 ct.

Wadyum 44 zł. 25 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzyć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanego z życia i miejsca pobytu wierzycieli, tudzież dla wierzycieli hipotecznych po dniu 27 marca 1893 wpisanych ustanawia się kuratorem p. dr. Władysława Małaczynskiego w Busku.

C. k. Sąd powiatowy.

Busk, dnia 15 czerwca 1893.

Obwieszczenie licytacji.

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od rzezi bydła i wyrębu mięsa tudzież od wyszynku wina, moszczu winnego i owocowego w okręgach niżej poszczególnionych na bezwarunkowy przeciąg czasu od 1 stycznia 1894 do końca grudnia 1896 lub na rok 1894 z prawem milczącego odnowienia kontraktu dzierżawy na drugi a ewentualnie na trzeci rok t. j. na lata 1895 i 1896 odbędzie się w c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu w Kołomyi dnia 25 i 26 października 1893 publiczna licytacja.

L. b.	Okręg dzierżawny	Przedmiot dzierżawy	Oznaczenie taryfy	Cena wywołania		Licytacja odbędzie się			
				zł.	ct.	dnia	ogodz. w		
1	Kołomyja z 96 miejscowości	mięso	I. klasa Kołomyja a 96 miejscowości III. klasa	36000	—	25 października 1893	8 rano do 12 w południe		
2	Obertyn z 24 miejscowości	mięso	III. klasa	3500	—				
3	Horodenka z 29 miejscowości	wino	Taryfa C.	204	—				
4	Czernelica	wino	Taryfa C.	26	—				
5	Delatyn z 28 miejscowości	wino	Taryfa C.	281	47			4 do 6 wieczór	
6	Słoboda rungurska z 1 miejscowością	wino	Taryfa C.	28	—				
7	Tłuste z 13 miejscowościami	mięso	III. klasa	3500	—			26 października 1893	8 rano do 12 w południe
8	dtto dtto	wino	Taryfa C.	100	—				
9	Kossów-Pistyn z 19 miejscowościami	wino	Taryfa C.	518	90				
10	Kuty z 23 miejscowościami	wino	Taryfa C.	70	50				
11	Uścieszko z 5 miejscowościami	mięso	III. klasa	820	—				
12	dtto dtto	wino	Taryfa C.	22	—				

Oferty pisemne zaopatrzone w 10 pre. wadium wniesione być mają najpóźniej do 2 godziny po południu dnia licytacji poprzedzającego na ręce naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu w Kołomyi.

Blizsze warunki licytacyjne jakoteż wykaz miejscowości do pojedynczych okręgów dzierżawnych należących mogą być przejrane w c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu w Kołomyi i we wszystkich tej Dyrekcji podległych c. k. Nadzorach straży skarbowej.

Zauważa się że dzierżawca podatku konsumcyjnego od wina moszczu winnego i owocowego jest obowiązany pobierać razem z podatkiem konsumcyjnym także 30 pre. dodatek krajowy do podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego jak długo ten podatek krajowy istnieje i za prawo poboru tego dodatku krajowego uiszczając 30 pre. czynszu dzierżawnego, który za prawo poboru samego podatku konsumcyjnego od wina moszczu winnego i owocowego umówiony został, dalej że zmiana tego dodatku krajowego ma mieć ten sam skutek co zmiana taryfy podatku konsumcyjnego.

C. k. powiatowa Dyrekcja skarbu.

Kołomyja, dnia 29 września 1893.

L. 21248 [5888 3-3]

C. k. Sąd krajowy w Krakowie w sprawie egzekucyjnej Banku krajowego we Lwowie przeciw Kazimierzowi Heniszowi o 14482 zł. 95 ct. i 3892 zł. 30 ct. zpn. rozpisuje egzekucyjną sprzedaż przez licytację realności pod lk. 110 dz. III. w Krakowie położonej lwh. 621 objętej.

Sprzedż ta nastąpi w dwóch terminach t. j. dnia 6 listopada 1893 i dnia 11 grudnia 1893 w każdym z tych dni o godzinie 10 rano w c. k. Sądzie krajowym w Krakowie w biurze nr. 7 I. piętro.

Cena wywołania stanowi wartość przy udzieleniu pożyczki przez Bank krajowy we Lwowie przyjąta w sumie 41000 zł.

Wadium wynosi kwotę 4100 zł. Warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny, protokół opisanie przynależności sprzedanej mającej realności można przejrzeć w registraturze sądowej Kraków 8 lipca 1893.

L. 2335 [6223 3-3]

Dnia 7 listopada i 12 grudnia 1893 o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności wyk. hip. 30 ks. gr. gm. Brzesko objętej Maryi z Kubalów 1° Dudek 2° Szoka. 3° Skoczynskiej własnej, na rzecz Maryi Heleny Kubalówny i Heleny Ludwiki Kubalówny zameż. Skowrońskiej celem zaspokojenia sumy 275 zł. zpn.

Cena wywołania 711 zł. 71 ct.

Wadium 72 zł. Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przegladnąć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest ustanowiony Antoni Kurlata c. k. notaryusz w Brzesku

C. k. Sąd powiatowy. Brzesko 26 czerwca 1893.

L. 4413 [6233 3-3]

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce za wiadomiam, że w celu zaspokojenia wierzytelności Antoniego Cygana w kwocie 100 zł. zpn. w dniach 18 października 1893 i 22 listopada 1893 w Sądzie o godzinie 10 rano, 3/4 części realności pod lk. 171 w Sieprawiu lwh. 171 ks. gr. gminy Siepraw

objęta, przez publiczną licytację sprzedane będą.

Cena wywołania wynosi 316 zł. 50 ct. Zakład 32 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy, oraz resztę warunków licytacyjnych przegladnąć można w registraturze Sądu.

O tem zawiadamia Sąd interesowanych tych, którymby rezolucya licytacyjna na czas doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 14 kwietnia 1893 do hipoteki weszli do rąk c. k. notaryusza p. Kazimierza Przychockiego w Wieliczce.

Wieliczka 9 września 1893.

Ч. 18475 (6159 3-3)

Въ тѣхъ Сѣдѣхъ отъ 10 го рана въ дни 6 падолста 1893 покыше цѣны оцѣнительной, въ дни же 5 грѣднѣ 1893 даже понише таковой л. ц. цѣна реальности въ ит. Ч. 82 книги грѣн. громад. Сѣховѣхъ оманомъ Карола Кайды власномъ на рѣчь отъ Константина Пиромскнча.

Цѣна выкланчана 1120 зл. а к.

Вадіумъ 112 зл. а в.

Кураторомъ незнаныхъ вѣрителей ипотечарныхъ устанавлено адв. др. Льва Павенцкого въ Львовѣ.

Зъ ц. к. Сѣда повѣт. гор. отпор. С. П. въ Львовѣ, дна 13 вересна 1893.

L. 3721 [6225 3-3]

Von Seite des k. k. Bezirks-Gerichtes in Rožňatów wird kundgemacht, dass zur Hereinbringung der Forderung der Firma Umrath et Comp. im Betrage von 35 fl. 50. Die öffentliche Feilbiethung der dem Schuldner Mayer Fruchter eigenthümlich gehörigen in Duba gelegenen Immobilien am 31 Oktober und am 28 November 1893 jedesmal um 10 Uhr Vor-Mittags in dem hg. Gebäude stattfinden wird.

Der Schätzungspreis beträgt 110 fl. Vadium 11 fl.

Die diesbezüglichen Protocolle und zwar der pfandweisen Beschreibung und Abschätzung können in der hg. Registratur eingesehen werden.

K. k. Bezirks-Gericht. Rožňatów am 20 Juli 1893.

L. 5158

[5636 3-3]

W tutejszym sądzie odbędzie się o 10 godzinie rano dnia 8 listopada 1893 powyższej ceny szacunkowej, zaś dnia 19 grudnia 1893 nawet poniżej takowej licytacja realności l. 278 według wyk. hip. 408 księgi gr. gm. kat. Radymno Jana Zacharyasiewicza własnej, na rzecz przemyskiej kasy zalickowej rzemieślników i rolników pto 100 zł. z pn.

Cena wywołania 1665 zł. Wadium 166 zł. 50 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem c. k. notaryusza p. Władysława Janickiego.

C. k. Sąd powiatowy. Radymno, 30 czerwca 1893.

L. 12454 [6224 3-3]

W dniach 20 października i 24 listopada 1893 każdym razem o godz. 9 rano odbędzie się w tutejszym Sądzie publiczna licytacja realności dłużnika Henryka Rutkowskiego własnej pod lh. 148 w Jarosławiu położonej ciała tabularnego nie stanowiącej na zaspokojenie pretensyi c. k. Prokuratorzy Skarbu w 1/3 części sumy 1300 zł. zpn.

Cena wywołania 18553 zł. 10 ct. Wadium 185 zł. 53 ct.

Kuratorem mas depozytowych niewiadomych z życia i miejsca pobytu Wincen-tego i Julii Mudewskich, Chaji Lantzker, Fischla Lantzker, Ryfki Sekall, Bazylego Wierzbieniec, Domiceli Radziszewskiej i Karola Wierzbieniec tudzież w ogóle innych niewiadomych wierzycieli ustanewiono dra Nebenzahla adw. w Jarosławiu.

Protokół zastawniczego opisanie i oszacowania oraz bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy. Jarosław 6 sierpnia 1893.

L. 8842 [6007 3-3]

W dniach 9 listopada 1893 i 15 grudnia 1893 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w Sądzie powiatowym w Tłumaczu licytacja realności pod lk. 310 w Oleszy położonej, ciała tabularne stanowiącej wykazem hipotecznym l. 672 księgi gruntowej gminy kat. Olesza objętej, celem zniesienia współwłasności takowej.

Realność ta na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny, na drugim terminie także poniżej ceny szacunkowej zostanie sprzedana.

Cena wywołania 566 zł. Wadium 10 pre.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony kuratorem Alfred Orski c. k. notaryusz z Tłumacza.

Reszta warunków i wyciąg tabularny w registraturze. C. k. Sąd powiatowy. Tłumacz 4 sierpnia 1893.

L. 5273 [6002 3-3]

W c. k. Sądzie powiatowym w Busku odbędzie się dnia 9 listopada 1893 tylko wyżej ceny szacunkowej zaś dnia 12 grudnia 1893 nawet poniżej takowej licytacja realności według wyk. hip. l. 1284 w Busku położonej dłużnika Łukasza Niewzałkiewicza własnej na rzecz c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego właścicińskiego we Lwowie pto 14 rat po 12 zł. zpn.

Cena wywołania wynosi 944 zł. Wadium 94 zł. 40 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznananych z życia i miejsca pobytu wierzycieli tudzież dla wierzycieli hipotecnych po dniu 26 kwietnia 1893 wpisanych ustanawia się kuratorem p. dra Arnolda Schorra adw. w Busku.

C. k. Sąd powiatowy. Busk dnia 15 lipca 1893.

L. 4751 [5849 3-3]

Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną licytację realności pod nk. i lwh. 142 i połowy realności pod lwh. 231 w Bulowicach położonych Tomasza i Anny Olshowskich własnych, w budynku sądowym w dwóch terminach, w dniach 9 listopada i 12 grudnia 1893 każdorazowo o godzinie 10 rano, na drugim terminie niżej cen wywołania 1038 zł. 20 ct. i 31 zł. 17 1/2 ct.

Wadya 103 zł. 82 ct. i 5 zł.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli i interesowanych ustanowiono adw. dr. Xawerego Chrzanowskiego z Kęt.

Ekstrakt tabularny, akt oszacowania i warunki licytacyjne można w sądzie przejrzeć. Kęty, 25 sierpnia 1893.

L. 35359 [6122 2-3]

C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Banku krajowego w kwotach 1 zł. 94 ct. 25 zł. 24 ct. itd. odbędzie się publiczna przymu-

sowa sprzedaż realności lk. 277 B. 707 1/4 n we Lwowie (Gabryelówka) wh. 222 III. gm. m. Lwowa objętej, Józefa Czmiła własnej.

Termina licytacyjne wyznaczono na 9 listopada 1893 i 14 grudnia 1893 każdym razem o godz. 10 rano w tus. sali rozpraw.

Cena wywołania 1000 zł. Wadium 100 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Soroń a zastępcą adw. dr. Kopecki.

Blizsze warunki i wyciąg hipoteczny można przegladnąć w tus. registraturze. Lwów, 16 września 1893.

L. 5338 [6255 2-3]

C. k. Sąd powiatowy w Łańcucie za wiadomiam, iż celem zaspokojenia sumy zł. 7 ct. 44 zpn. odbędzie się na rzecz Abrahama Tugendhafta w tutejszym sądzie sprzedaż posiadłości lwh. 973 gminy katastralnej Żoźnia objętej, dłużniczki Zofii Czech własnej, w dwóch terminach mianowicie 2 listopada i 6 grudnia 1893 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wyciąg hipoteczny, resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w sądzie.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony ek. notaryusz Hanusz.

Wadium wynosi 20 zł. Łańcut, 11 września 1893.

L. 5843 [6258 2-3]

Celem zaspokojenia wierzytelności Maryanny Kustry w kwocie 110 zł. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 6 listopada i 6 grudnia 1893 każdym razem o 10 godzinie rano publiczna licytacja 3/6 części realności nr. 177 w Wólce sokołowskiej wykazem hipotecznym nr. 177 objętej, Jacen-tego Ozoła własnych.

Cena wywołania 332 zł. 50 ct. Wadium 33 zł. 25 ct.

Resztę warunków, licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy. Sokółów, dnia 18 sierpnia 1893.

L. 6702 [6257 2-3]

C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Wojciecha Krzysztonia w kwocie 97 zł. odbędzie się w dniu 24 października i 4 grudnia 1893 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności wykazem hip. l. 212 ks. gr. gminy Wielopole objętej, dłużników Chelma Sturma i Salamona Sturma własnej.

Cena wywołania stanowi wartość szacunkowa 800 zł.

Wadium 80 zł. Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony został adwokat dr. Ujejski.

Ropczyce, 7 lipca 1893.

L. 11783 [6056 2-3]

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu poje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 1914 zł. 20 ct. w. a. z pn. na rzecz c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie odbędzie się dnia 9 listopada 1893 i 7 grudnia 1893 każdym razem o 10 godzinie przed południem w biurze nr. 5 egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika hipotecznego Maurycyego Kahanego pod l. 738 daw., 718 now. i 253 daw., 719 now. w Tarnopolu położonych lwh. 362 i 363 tejsze gminy objętych.

Cena wywołania poniżej której ta na pierwszym terminie sprzedana nie będzie wynosi 6000 zł.

Wadium 600 zł. w. a.

Blizsze warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 11 września 1892 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacji z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem ad actum p. adw. dr. Żywickiego, a p. adw. dr. Łuczakowskiego zastępcą tegoż.

Tarnopol, dnia 9 września 1893.

L. 16531 [6198 1-3]

C. k. Sąd powiatowy miej.-deleg. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia, na rzecz masy konkursowej kasy zalickowej sumy 200 zł. w. a. z pn. licytacją realności Antoniego Kohmana własnej, wyk. pipot. 197 gminy Kleparów objętej, na dzień 9 listopada 1893 o godzinie 10 rano w biurze Nr. 3.

Cena wywołania 300 zł. w. a. ewentualnie 470 zł. w. a.

Wadium 30 zł., ewentualnie 47 zł. wa. Realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, lub też poniżej takowej.

Resztę warunków, protokół spisania przynależności, ocenienia, tudzież wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusąd. registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Dobrzański.

Lwów, 4 września 1893.



L. 6449 [6296 1-3] **Aviso**

Am 19 October 1893 11 Uhr Vormittags findet bei der k. und k. Intendanz des 10 Corps in Przemyśl die schriftliche Offertverhandlung wegen Sicherstellung folgender Leistungen statt und zwar:

a) Reinigung und Ausbesserung der Spitals- und Kranken Leibeswäsche beim Garnisons-Spital in Przemyśl, beim Sanatorium in Szkló, bei den Truppen Spitalern in Stryj Sambor und Łańcut.

b) Lieferung der ärztlichen und Spitalsbedürfnisse beim Truppen-Spital in Stryj Sambor, Łańcut.

c) Abnahme der unbrauchbaren Sorten beim Truppen-Spital in Sambor und Łańcut.

d) Rasieren und Haarschneiden beim Truppen-Spital in Sambor und Łańcut.

Ferner findet am 20 October 1893 11 Uhr Vormittags bei dieser Intendanz die schriftliche Offertverhandlung wegen Sicherstellung der traiteurmässigen Ausspeisung für das Truppen-Spital in Stryj, Sambor, Łańcut und das Sanatorium in Szkló statt.

Die näheren Bedingungen können bei den genannten Sanitäts-Anstalten für das Sanatorium in Szkló beim Garnisons Spital nr. 3 in Przemyśl, dann bei der Intendanz des 10 Corps eingesehen werden.

Von der k. und k. Intendanz des 10 Corps.

### Konkursa.

L. 10865 [6235 3-3] **Celem obsadzenia opróżnionej posady c. k. sekretarza powiatowego w randze X. klasy, ewentualnie posady kancelisty Namiestnictwa w randze XI. klasy rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do 10 listopada 1893.**

Kandydaci ubiegający się o jedną z powyższych posad mają wnieść swe podania zaopatrzone w dowody kwalifikacji oraz znajomości języków krajowych w drodze właściwej do Prezydium c. k. Namiestnictwa we Lwowie.

Powyższe posady zostaną nadane w myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 Nr. 60 Dz. u. p. przed innymi ukwalifikowanym i wystuzonym podoficerom, zaopatrzonemu w certyfikaty o ile nie będą ubiegali się o nie kompetencji z kategorii urzędników państwowych będących w czynnej służbie lub z kategorii kwiescentów.

Z Prezydium c. k. Namiestnictwa. Lwów, dnia 1 października 1893.

L. 1765 [6218 3-3] **Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich w okręgu stryjskim rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do 1 listopada 1893.**

I. Przy szkole VI-klasowej męskiej w Stryju dwie posady nauczycieli młodszych z płacą 360 zł. i 10 pr. dodatku na mieszkanie.

Ubiegający się o posadę pierwszą, mają się wykazać kwalifikacją do szkół wydziałowych z grupy II. o drugą zaś kwalifikacją do szkół ludowych pospolicitych.

Pierwszeństwo jednak przy otrzymaniu drugiej posady będą mieli nauczyciele z kwalifikacją do szkół wydziałowych z którejkolwiek grupy.

II. Przy szkole VI-kl. żeńskiej w Stryju jedna posada młodszej nauczycielki z płacą 360 zł. i 10 pr. dodatkiem na mieszkanie.

Do otrzymania tej posady wymagana jest kwalifikacja do szkół wydziałowych z grupy III. (Przy obu szkołach język wykł. polski.)

III. Przy szkole dwuklasowej nowo zorganizowanej w Demni wyżniej w Skolem posada kierownika z płacą 450 zł., 50 zł. za kierownictwo i wolnem mieszkaniem, jakoteż posada młodszego nauczyciela z płacą 300 zł. i wolnem mieszkaniem.

Językiem wykładowym przy tej szkole jest polski, obok tego udzielanym ma być w tej szkole, jako drugi język krajowy, język niemiecki.

Prawo prezentowania służy obszarowi dworskiemu w Skolem

IV. Przy szkołach dwuklasowych: 1) w Dzieduszycach wielkich, 2) Hurniu i 3) Synowódzku wyżnem po jednej posadzie nauczyciela (ki) młodszego z płacą 300 zł. J. wykł. ruski.

V. Przy szkołach 1-klasowych z językiem wykł. ruskim:

- 1) w Jamelnicy, 2) Jelenkowatcu, 3) Chodowicach, 4) Rózańce wyżniej, 5) Rózańce niżniej, 6) Oporcu, 7) Stynawie niżniej, 8) Tarnawce, 9) Tuchli, 10) Tucholce, 11) Żupanu, 12) Hołowiesku, 13) Chaszczowanu, 14) Konuchowie, 15) Oleksieach, 16) Orawczyku, 17) Podhorcach, 18) Truchanowie, 19) Zawadowie z płacą roczną 300 zł. i wolnem mieszkaniem.

VI. Przy szkołach 1-klas. 1) w Felienthalu z jęz. wykł. niemieckim z płacą

roczną 285 zł., użytkiem z 5 morg. pola i wolnem mieszkaniem.

2) w Hutarze (jęz. wykł. ruski) z płacą roczną 285 zł. użytkiem 6 i pół morg. pola i wolnem mieszkaniem.

3) w Wyżlowie (jęz. wykł. ruski) z płacą roczną 290 zł. użytkiem z 4 morg. pola i wolnem mieszkaniem.

4) w Dolhem (jęz. wykł. ruski) z płacą roczną 300 zł. aw. użytkiem z 1 morga pola i wolnem mieszkaniem.

5) w Merszynie (jęz. wykł. ruski) z płacą roczną 300 zł. wolnem mieszkaniem i 50 zł. dodatku miejscowego do emerytury niewliczalnego.

Ubiegający się o jedną z powyższych posad winni wnieść podania za pośrednictwem swej przełożonej władzy do tut. c. k. Rady Szkol. okręg., zaopatrzone w przepisana tabelę kwalifikacyjną, wykaz lat służby, lub dekret wymiaru wkładek emerytalnych i wszystkie dokumenta służbowe.

Podania spóźnione, lub należycie nieudokumentowane nie będą uwzględnione.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej. Stryj, dnia 15 września 1893.

Przewodniczący c. k. Radca Namiestnictwa.

L. 52068 [6260 1-3] **Konkurs na posadę kontrolora kasy przy c. k. urzędzie pocztowym we Lwowie z poborami IX. klasy rangi i kaucją w wysokości całorocznej płacy.**

Tudzież na posady ekspedyentów: a) przy c. k. urzędzie pocztowym w Niedźwiedziu w powiecie limanowskim za kontraktem służbowym i kaucją 200 zł.

z płacą rocznych 150 zł. ryczałtu kancelaryjnego 40 zł. wynagrodzenia najwyższej 180 zł.

za codziennego posłańca pieszego do Mszany dolnej i napowrót.

(W prośbie należy podać kwotę co do utrzymania wyżej wzmiankowanego posłańca) i

b) przy c. k. urzędzie pocztowym w Hołyniu w powiecie kałuskim za kontraktem służbowym i kaucją 200 zł.

płacą rocznych 100 zł. ryczałtu kancelaryjny 20 zł. wynagrodzenie 150 zł.

za posłańca pieszego cztery razy dziennie do przestanku kolei żelaznej tamże i napowrót

Podania należy wnieść o pierwszą posadę najpóźniej do 27 października, zaś o następną najpóźniej do 23 października b. r. w c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów 2 października 1893.

L. 767 [6286 1-3] **Niniejszem ogłasza się konkurs z terminem do końca października 1893 na następujące posady nauczycielskie przy szkołach jednoklasowych tutejszego okręgu, a mianowicie:**

- 1) w Kielnarowy, 2) Grodzisku, 3) Pobitnem, 4) Malawie, 5) Palikówe, 6) Gwoźnicy górnej, 7) Matysówce, 8) Łukawcu, 9) Budach i 10) Zalesiu.

Do każdej z tych posad jest przywiązana płaca w kwocie rocznej 300 zł. i wolne pomieszkanie; do posady zaś w Pobitnem nadto dodatek miejscowy w kwocie rocznej 50 zł.

Kandydaci (kandydatki) ubiegający się o powyższe posady, winni wnieść w powyższym terminie podania z dokumentami służbowymi, za pośrednictwem swoich władz

### Kundmachung

der k. k. galizischen Post- und Telegraphen-Direction vom 3 October 1893 Zl. 50768 wegen Festsetzung des Rittgeldes für die Zeit von 1 October 1893 bis Ende März 1894.

Das Post-Rittgeld für ein Pferd und einen Miriameter wird für die Zeit vom 1 October 1893 bis Ende März 1894, wie folgt festgesetzt:

Im ehemaligen Kreise w dawnym obwodzie вь давнѣйшомъ округѣ	Für Fahrten — za jazdy — за ѣздѣ			
	mit Extra-Post ekstra pocztą екстра почтою	mit gewöhnlicher Post pocztą zwykłąна обыкновенною почтою		
	fl.	kr.	fl.	kr.
Kraków, Sanok, Wadowice . . . . .	1	01	—	84
Czortków, Lwów, Rzeszów, Nowy Sącz, Stanisławów i Tarnów . . . . .	—	97	—	81
Kołomyja, Przemyśl, Tarnopol i Żółkiew . . . . .	—	95	—	79
Brzeżany i Sambor . . . . .	—	92	—	77
Stryj i Złoczów . . . . .	—	91	—	76

Die Gebühr für einem gedeckten Stationswagen beträgt die Hälfte, jene für einen ungedeckten den vierten Theil des für ein Pferd und Miriameter entfallenden Rittgeldes. Das Postillons-Trinkgeld und Schniergeld bleiben unverändert. Lemberg, am 3 October 1893.

przełożonych, do c. k. Rady szkolnej w Rzeszowie.

Z ek. Rady szkol. okręg. Rzeszów 15 września 1893.

C. k. Radca Namiestnictwa i Starosta jako Przewodniczący.

### Kuratele.

L. 2137 [6193 3-3] **Michał Skałocki ze Stok uznany marnotrawcą.**

Jego kuratorem ustanowiono Hryńka Skałockiego ze Stok.

C. k. Sąd powiatowy. Bóbrka, dnia 3 marca 1893.

L. 44968 [6199 3-3] **C. k. Sąd krajowy w sprawach cywilnych we Lwowie niniejszem ogłasza, iż równoczesną uchwałą p. Stanisław Korwin Sarnecki z Turynki uznanym został, za marnotrawcę, i że kuratorem dlań został ustanowiony p. adw. dr. Pomianowski we Lwowie.**

Lwów, 23 września 1893.

L. 31011 [6219 3-3] **C. k. Sąd krajowy w Krakowie uznał Józefa Krolla, właściciela realności i piekarni w Krakowie umysłowo chorym i ustanowił kuratorem tegoż Włodzimierza Doboszyńskiego, właściciela drukarni w Stanisławowie.**

Kraków, 27 września 1893.

L. 4755 [6183 3-3] **Mikołaj Piniński syn Grzegorza uznany nie własno wolny.**

Kurator Mikołaj Piniński syn Jana. C. k. Sąd powiatowy. staremiasto, 26 stycznia 1893.

### Rozmaite obwieszczenia.

L. 7986 [6237 3-3] **C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia niniejszem z miejsca pobytu niewiadomego Konstantego Mora Korytowskiego, że żona jego Marya z Biesiadeckich względnie jej kurator dr. Stanisław Biesiadecki wniósł skargę przeciw niemu do l. 7986 o rozłączenie od stołu i łoża, że w skutek tego ustanowiono dlań kuratora w osobie adw. dra Sterkowicza w Nowym Sączu a do tentowania ugody wyznaczono termin na dzień 2, 9 i 16 listopada 1893.**

Wzywamy tedy Konstantego Mora Korytowskiego ażeby kuratorowi rzezonemu informacji potrzebnej udzielił lub innego pełnomocnika sądowi przedstawił gdyż inaczej skutki zaniedbania tego sam sobie przypisać będzie musiał.

Nowy Sącz, 16 września 1893.

L. 4543 [5811 3-3] **C. k. Sąd obwodowy w Jasle wskutek prośby Adolfa Kłapkowskiego i tow. wniesionej pod dniem 25 lipca 1893 l. 4543 o wydzielenie z majątoci Siedlika wykazem hip. l. 618 objętej, parcel gruntowych l. 326/4, 333/5 i innych i utworzenie z nich czterech osobnych ciał hipotecznych w księdze gruntowej dla gminy katastralnej Siedlika, a w szczególności jednego z tych ciał po połowie na rzecz Bazylego i Maryanny małż. Kuczałów. ustanawia dla niewiadomego z pobytu Bazylego Kuczały kura-**

### Obwieszczenie

c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów z dnia 3 października 1893 do l. 50768 co do ustanowienia jezdnego pocztowego na czas od 1 października 1893 do końca marca 1894.

Jezdne pocztowe od konia i za miriametr ustanawia się na czas od 1 października 1893 do końca marca 1894, jak następuje.

tozem ad actum Wojciecha Więcka z Siedlisk i jemu na powołaną prośbę, zapadła uchwała dla Bazylego Kuczały przeznaczoną doręcza.

Zawiadamiając o tem Bazylego Kuczały wzywa go Sąd, aby dla strzeżenia swych praw udzielił kuratorowi potrzebnej informacji lub też innego pełnomocnika sądowi wskazał, gdyż w przeciwnym razie skutki zaniedbania, sam sobie przypisze. Jasio 5 sierpnia 1893.

L. 4308 [5872 3-3] **C. k. Sąd powiatowy w Makowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Władysława Benisza, że celem doręczenia mu ts. rezolucyi z dnia 24 lipca 1893 l. 3718 pozwalającej egzekucyjnego oszacowania jego realności w Makowie lwh. 818 ustanowił dlań kuratora dra Zygmunta Wernera adwokata w Makowie.**

C. k. Sąd powiatowy. Maków dnia 1 września 1893.

L. 10255 [5865 3-3] **Zawiadamia się z życia i miejsca pobytu niewiadomego Piotra Zbiegnia, że celem doręczenia mu tus. uchwał z dnia 23 sierpnia 1892 l. 10825 i z dnia 14 lutego 1893 l. 2005, którą dozwolona na wpis prawa zastawu dla zaległości podatkowych w kwotach 12 zł. 85 ct. i 2 zł. 12 ct. zpn. na rzecz Skarbu Państwa w stanie biernym realności pod lk. 561 w Brzozowie whl. 705 ks. gr. gm. Brzozów objętej ustanowiono dla niego kuratorem adw. dra Festenburga z Brzozowa i temuż powołaną uchwałę doręczono.**

Brzozów 24 sierpnia 1893.

L. 18039 [5881 3-3] **C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Stefana Badowskiego, iż w sporze wekslowym Maryanny Zymulowej przeciw Stefanowi i Janinie Badowskim pto 192 zł. zpn. celem doręczenia mu ts. nakazu zapłaty z dnia 24 sierpnia 1893 l. 16350 ustanowił dla niego kuratorem adw. dr. Alojzego Malawskiego.**

Tarnów dnia 14 września 1893.

L. 5701 [5854 3-3] **C. k. Sąd powiatowy w Oświęcimie podaje do wiadomości, że Józef Sporysz wniósł pozew mandatowy pko Jakobowi Sporyszowi z miejsca pobytu niewiadomego o zapłatę kwoty 110 zł. z hipoteki realności lwh. 6 w Porembe.**

Kuratorem ustanowiony adw. dr. Gąsiorowski w Oświęcimie, któremu odnośny nakaz zapłaty z dnia 25 sierpnia 1893 l. 50701 doręczono.

C. k. Sąd powiatowy. Oświęcim dnia 25 lipca 1893.

L. 8315 [5836 2-3] **C. k. Sąd obwodowy w Samborze jako sąd handlowy zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Maksa Neumark, że przeciw niemu na prośbę Eugena Glanz wydany został, uchwałą z dnia 16 maja 1893 l. 6484 nakaz zapłaty sumy wekslowej 153 zł. 37 ct.**

Celem zastępowania Maksa Neumark w tej sprawie ustanowiony został adw. dr. Fiteńnik w Samborze kuratorem jego, zaś adw. dr. Irzyczek zastępcą.

Rzeczony nakaz zapłaty doręczono ustanowionemu kuratorowi. Sambor, 24 czerwca 1893

[6261 1-3]

### Обвѣщеніе

ц. к. Дирекціи почтъ и телеграфовъ зъ дня 3 Октября 1893 Ч. 50768 що до установленна ѣздного на время одъ 1 Октября 1893 до конца Марта 1894.

ѣздне почтове одъ коня и мѣриаметра устанавливается на время одъ 1 Октября 1893 до конца Марта 1894, какъ слѣдѣе:

Für Fahrten — за jazdy — за ѣздѣ			
mit Extra-Post ekstra pocztą екстра почтою		mit gewöhnlicher Post pocztą zwykłąна обыкновенною почтою	
fl.	kr.	fl.	kr.
1	01	—	84
—	97	—	81
—	95	—	79
—	92	—	77
—	91	—	76

Наложитѣсть за розъ крытый виноситъ половинна, за некрытый четвертью часть ѣздного за одного коня и мѣриаметра. Честне для почтальона и наложитѣсть за мащине ваза почтового по збѣгаютъ неизмѣненна. Львовъ, дня 3 Октября 1893.

L. 2023 [6269 1-3]

Jego excellency pan Prezydent c. k. wyższego Sądu krajowego mianował na mocy §. 301 p. k. dla IV. zwyczajnej kadencji posiedzeń sądów przysięgłych w roku 1893 przy c. k. Sądzie obwodowym w Tarnopolu, Prezydenta tegoż sądu przewodniczącym, zaś Radców Antoniego Reinwartha, Karola Zollnera, dra Tadeusza Poźniaka, Jęzkiego Kuźmę i Józefa Schabenbecka zastępcami Przewodniczącego Sądów przysięgłych.

Posiedzenia tej kadencji rozpoczną się dnia 21 listopada 1893 o godzinie 9 przed południem.

Prezydium c. k. Sądu obwodowego.  
Tarnopol, dnia 3 października 1893.

L. 5723 [6277 1-3]

C. k. Sąd powiatowy w Mszanie dolnej zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Kantego Leżańskiego, iż Jan Kozicki wniósł przeciw niemu pozew o 20 zł. na który odbędzie się rozprawa dnia 18 października 1893 z ustanowionym dla kuratorem Szczepanem Płoskonką wójtem z Kasinki małej.

Wzywa się przeto Kantego Leżańskiego by kuratorowi temu środki do obrony służące wcześniej dostarczył, lub też innego pełnomocnika ustanowił, albo sam na terminie stanął, gdyż inaczej z zaniedbania wynika skutki sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.  
Mszana dolna, 8 września 1893.

L. 9851 [6283 1-3]

C. k. Sąd powiatowy w Rawie ogłasza iż w sprawie Leibischa Fränkla przeciw Betti Katz pto 1200 zł. zpn. o wykreślenie prenotacji prawa zastawu dla sumy 1200 zł. w stanie biernym połowy realności w h. 1086 gminy kat. Rawa objętej zpn. ustanowiono dla niewiadomego z miejsca pobytu Betli Katz kuratora w osobie adw. dr. Bernfelda i wyznaczono termin do przesłuchania stron po myśli §. 45 ust. z dnia 21/7 1871 Nr. 95 Dz. p. p. termin na dzień 23 października 1893 o godzinie 9 przed południem.

Wzywa się przeto Betlę Katz by wcześniej przed terminem miejsce pobytu sądowi wskazała, lub udzieliła potrzebnych dowodów swemu kuratorowi, gdyż w razie przeciwnym skutki zaniedbania sama sobie będzie musiała przepisać.

C. k. Sąd powiatowy.  
Rawa, dnia 14 września 1893.

L. 9046 [5926 2-3]

Zawiadamia się niewiadomego z pobytu Piotra Steca, że rezolucją z 6 listopada 1892 l. 9581 w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego i kredytowego w Strzyżowie przeciw niemu i spóln. pto. 84 zł. wa. dozwalającą intabulacji egzekucyjnego prawa zastawu dla kwoty powyższej w stanie biernym jego własnością będącej jednej piątej części realności lwh. 244 gm. Pstrągonia objętej doręczono ustanowionemu kuratorowi adwokatowi dr. Ujejskiemu.

C. k. Sąd powiatowy.  
Ropczyce, 18 sierpnia 1893 r.

L. 6193 [5919 2-3]

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Babiana Terkeltaub, że przeznaczona dla niego uchwała tabularna z dnia 23 lipca 1892 l. 3309 dozwalająca przeniesienie prawa zastawu dla sumy 311 zł. w stanie biernym 2/8 części ciała hip. wyk. hip. l. 343 ks. gr. dla gminy miasta Złoczowa za hipotekowanej na rzecz Józefa Golda, ustanowionemu dla niego kuratorowi Rozcinkowskiemu adwokatowi w Złoczowie doręczona zostaje.

Złoczów, dnia 29 sierpnia 1893.

L. 2664 [5918 2-3]

C. k. Stanisławowski Sąd obwodowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Adama Gorayskiego i dra Leona hr. Skorupkę, że adw. dr. Kwiatkowski jako kurator masy depozytowej pod nazwą „wspólne masy“ o rekompensację łącznej sumy 498 zł. 66 i pół ct. zpn. wniósł do tutejszego Sądu pod dniem 20 lutego 1893 do l. 2664 pozew do rozprawy sumarycznej przeciw Natalii hr. Dzieduszyckiej, dr. Leonowi hr. Skorupce, Adamowi Gorayskiemu, Kazimierzowi, Stanisławowi, Helenie, Klementynie, Zdzisławowi i Zofii Maryi Magdalenie 3. im. Budnickim jako spadkobiercom po sp. Teodorze Budnickim, Zygmuntovi Rudnickiemu, Jadwidze z hr. Skorupków Micewskiej i Maryi hr. Skorupkównie, że wyznaczony termin do rozprawy ustnej na dzień 2 maja i 20 czerwca 1893 odroczone na dzień 11 października 1893 wreszcie że kuratorem ad actum dla niewiadomych z miejsca pobytu Adama Gorayskiego i dra Leona hr. Skorupki ustanowiony został adw. dr. Lorsch w Stanisławowie i że temu kuratorowi do-

rzeczono niniejszą uchwałę jakoteż uchwały z dnia 25 lutego i 2 maja 1893 l. 2664 przyczem wzywamy tychże, aby rzeczonemu kuratorowi wcześniej do ochrony ich praw potrzebne informacje udzielili lub innego zastępcę sobie obrali i takowego sądowi wymienili.

Stanisławów, 29 lipca 1893.

L. 17861 [6242 2-3]

Das k. k. stadt. deleg. Bezirksgericht Rudolfsheim fordert alle Gläubiger des in Triest verstorbenen Rudolf Schreffl k. u. k. Lieutenants des Dragoner Regiments Nr. 11 (garnisonirt in Hruszów), am 10. November 1893 9 Uhr früh im Amtsgebäude Wien XIV. Altmannstrasse 54 Amtszimmer 4 zu erscheinen und ihre Forderungen anzumelden, oder bis dahin schriftlich ihr Gesuch an diese Verlassenschaft, wenn sie durch die Bezahlung der angemeldeten Forderungen erschöpft würde, kein weiterer Anspruch zustande, als insofern ihnen ein Pfandrechts gebührt.

Wien, an 27 September 1893.

L. 21412 [5885 2-3]

C. k. Sąd krajowy zarządzając na prośbę Julii Kościółek postępowanie w celu umorzenia kwitu zastawniczego krakowskiej filii c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie nr. 2070 na imię Julii Kościółek wystawionego na zastawiony los miasta Krakowa nr. 54949 wzywa każdego posiadacza tego kwitu, ażeby go w przeciągu roku sześciu tygodni i trzech dni od ostatniego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ okazał, tem pewniej, ile że inaczej ten kwit zastawniczy na ponowne żądanie za pobawiony wszelkiej mocy uznany będzie, a filia c. k. uprzyw. galicyjskiego Banku hipotecznego w Krakowie posiadaczowi tegoż kwitu odpowiedzialną nie będzie.

Kraków 30 czerwca 1893.

L. 30134 [5884 2-3]

C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Aleksandra Bajera, że przeciw niemu wniósł S. Mikucki pozew de praes. 4 września 1893 l. 30134 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 527 zł. 87 ct. zpn. i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 5 września 1893 l. 30134 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adw. dr. Retingerowi ze substytucją adw. dra Szafiarskiego w Krakowie i poleca Aleksandrowi Bajero wi, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył lub innego pełnomocnika sobie obrał i Sądowi o tem doniósł w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sama sobie przypisze.

Kraków dnia 5 września 1893.

L. 30272 [5887 2-3]

C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jadwigę Rutowską, że przeciw niej wniosła Kasa oszczędności m. Krakowa pozew de praes. 13 lipca 1893 l. 23739 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 150 zł. zpn. i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 14 lipca 1893 l. 23739 doręczony został ustanowionemu dla tejże kuratorowi adw. dr. Tomikowi ze substytucją adw. dra Bobilewicz w Krakowie i poleca p. Jadwidze Rutowskiej, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczyła lub innego pełnomocnika sobie obrała i Sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sama sobie przypisze.

Kraków dnia 5 września 1893.

L. 28903 [5886 2-3]

C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Maryę Cypres, że przeciw niej wniosła firma Dawid Neumann's Sohn w Wiedniu pozew de praes. 24 sierpnia 1893 l. 28903 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 199 zł. zpn. i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 25 sierpnia 1893 l. 28903 doręczony został ustanowionemu dla tejże kuratorowi adw. dr. Stanisławowi Tomikowi ze substytucją adw. dra Jakóba Deichesa w Krakowie i poleca Maryi Cypres, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczyła lub innego pełnomocnika sobie obrała i Sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sama sobie przypisze.

Kraków dnia 25 sierpnia 1893.

L. 6617 [5838 2-3]

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie na prośbę Tekli Berko z dnia 3 września 1893 l. 6617 wzywa posiadacza książeczki wkładowej Towarzystwa zaliczkowego w Złoczowie stowarzyszenia zarejestrowanego z nie-

ograniczoną poręką Nr. 1129 wystawionej w Złoczowie 25 lutego 1885 na imię „Tekli Berko“ aby takową w terminie sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia ostatniego edyktu sądowi przedłożył i prawa swoje do takowej wykazał, ileż w razie przeciwnym książeczka ta za umorzoną i wszelkiej mocy prawnej na żądanie strony proszącej pozabawioną uznana zostanie.

Złoczów dnia 9 września 1893.

L. 5717 [5842 2-3]

C. k. Sąd powiatowy w Bursztynie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Borucha Popika, że uchwała z 22 marca 1892 l. 2481 kuratorowi Abie Reiss z Bołszowca doręczona została.

C. k. Sąd powiatowy.  
Bursztyn, dnia 30 czerwca 1893.

L. 5073 [5830 2-2]

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Wolfa Schildkronda iż celem doręczenia mu ts. uchwały tabularnej z d. 24 listopada 1892 l. 7449 którą dozwolono na wpis egzekucyjnego prawa zastawu dla wierzytelności w kwocie 44 zł. zpn. na karcie C połowy realności lwh. 42 ks. gr. gm. kat. Ryglie objętej na rzecz Tobiasza Fenichla ustanowiony został kuratorem Hersch Schildkranđ z Ryglie i temuż powyższa uchwała tabularna doręczona została.

Z c. k. Sądu powiatowego.  
Tuchów, dnia 13 sierpnia 1893.

## Doniesienia prywatne.



## Najdelikatniejsze materje jesienne i zimowe

gunie, szewioty, sukna damskie jak i sukna dia każdego celu, przesyła za zaliczką w do-brej jakości także w najmniejszej ilości prywatnym 1073

Skład c. i k. uprz. fabryk sukna i materji wełnianych.

## Maurycego Schwarza Zwittau (Berno).

Wzory franko.

## Konkurs.

1239

W Zakładzie sierót i ubogich w Drohomyżu jest do obsadzenia od 1 listopada rb. posada rz. kat. kapelana oraz kierownika szkoły z płacą roczną 400 to jest czterysta złotych wal. aust. wolnem pomieszkaniem, tudzież wiktem I. stołu, praniem i usługą. Kandydaci zechcą wnieść podanie na ręce Kuratorji Fundacyji hr. Skarbka we Lwowie w gmachu teatralnym najpóźniej do dnia 30 października b. r.

We Lwowie, dnia 30 września 1893.

## Handel herbaty chińsko-rossyjskiej EDMUNDA RIEDLA

we Lwowie, plac Maryacki 10,

HERBATE

poleca najlepsze gatunki 847

zbiuro majowego.		KAWY	
1/2 kilo Congo	zł. 1.60	o smaku czystym i aromatycznym, które rozsyła franko opłacone do każdej stacyi pocztowej, 4 3/4 kilogr. w woreczku:	
" Souchong czarna	" 2.—	Portorico	9.— 1/2 kl. —.90
" zbiór majowy	" 3.—	Cuba grubo ziarnista 950	" —.96
" Kaysow czarna	" 4.—	Ceylon zielona	10.— " 1.—
" Melange de Lond.	" 4.—	" przednia 10.40	" 1.04
" Wysiewki herbaciane	" 1.30	" gruboziarna 10.75	" 1.08
" Wysiewki herbaciane naj-	" 1.60	" perłowa 10.75	" 1.08
lepszé	" 1.60	Mocca arabska arom. 10.75	" 1.08
		Jawa złota 10.75	" 1.08

Opakowanie nie liczy się. — Zamówienia z prowincyi wysyła się odwrotną pocztą.

## Ces. król. uprzyw. Galicyjski Akcyjny Bank Hipoteczny.

Trzecie nadzwyczajne

## Walne Zgromadzenie Akcjonaryuszów C. k. uprz. gal. Akc. Banku Hipotecznego

odbędzie się  
w piątek dnia 10 listopada 1893  
o godzinie 10 przed południem  
w gmachu Banku Hipotecznego we Lwowie.

Przedmiot rozprawy:

Wniosek na powiększenie kapitału akcyjnego o jeden milion zł. austr. walutą.

P. T. Akcjonaryusze, którzy mają zamiar wziąć udział w tem walnem zgromadzeniu, zechcą w myśl §. 63 statutowo złożyć akcyje swoje najdalej do dnia 13 października r. b. w głównej kasie Towarzystwa we Lwowie lub w filiach Zakładu w Czerniowcach, Krakowie i Tarnopolu, na które oprócz pokwitowania wydane im będą także karty legitymacyjne, uprawniające do wstępu na Walne Zgromadzenie.

P. T. Akcjonaryusze, którzy przysługujące im prawo głosowania zamierzają wykonać przez pełnomocników, zechcą pełnomocnictwa na odwrotnej stronie kart legitymacyjnych umieszczone wypełnić i własnoręcznie podpisać.

Lwów, dnia 20 września 1893.

## Rada Nadzorcza.

§. 63. W każdym Walnem Zgromadzeniu głos mają ci Akcjonaryusze, którzy przynajmniej na 4 tygodnie przed zebraniem się zwyczajnego Walnego Zgromadzenia, złożyli nadające im prawo głosowania akcyje (kwity tymczasowe) wraz z niezapadłymi jeszcze kuponami w kasie Towarzystwa, lub w innych miejscach, które Rada Nadzorcza przy ogłoszeniu zwolnienia oznaczy. — Na złożone akcyje (kwity tymczasowe) wydane będą kwity i karty legitymacyjne do wstępu na zgromadzenie.

§. 65. Każdy Akcjonaryusz ma prawo do tylu głosów, ile razy po 10 akcyj złożył. Żaden jednak z Akcjonaryuszów, bez względu, czy w łasnym imieniu, czy jako pełnomocnik głosuje i żaden pełnomocnik, czy jednego czy więcej Akcjonaryuszów, więcej niż 50 głosów mieć nie może.

§. 66. Prawo głosowania na Walnem Zgromadzeniu może wykonywać Akcjonaryusz tak osobiście, jako też i przez umocowanie drugiego Akcjonaryusza mającego prawo głosowania. Wyjątkowo mogą być zastąpieni małoletni przez swego opiekuna, zostający pod kuratelą przez swego kuratora, kobiety przez pełnomocnika, spółki handlowe przez jednego z prowadzących firmę ich stowarzyszenia, w ogóle przez członka do tego umocowanego, osoby moralne przez jednego z swych przełożonych, chociażby ci nie byli sami akcjonaryuszami.

(Przedruk nie będzie opłaconym).

1193

Magazyn i pracownia futer.  
**Feliks i Julian Lubelscy**

we Lwowie,  
ulica Wałowa 1. 3.



Polecamy swój obficie zaopatrzony magazyn gdzie utrzymujemy na składzie wszelkie możliwe gatunki skórek futrzanych, oraz gotowe futra męskie i damskie, także kołnierze, zakraskawki, czapeczki, czapki i wiele innych rzeczy w zakresie kuśnierstwa wehodzące, wykonanych podług najświeższych fasonów.

Zarazem utrzymujemy dla wygody Sz. P. T. Publiczności materye na pokrycia damskich i męskich futer.

Wszelkie zamówienia przyjmujemy i wykonujemy w jak najkrótszym czasie, ręcząc za trwałe i eleganckie wykonanie po cenach umiarkowanych. 1228

Pracownia rusznikarska  
**Szadkowski & Kopczyński**

we Lwowie,  
plac Bernardyński 1. 1.

wyrabia broń myśliwską wszelkich systemów, jakoteż przerabia ze starych na najnowsze systemy. Zamówienia i reparacje tak w mieście jak i z prowincji wykonuje starannie i szybko.

Cenniki na żądanie franko. 1181



**Pościel**

własnego wyrobu.

**Kołdry studenckie** na bawełnie lub owczej wełnie 175 cm. długie, 125 szerokie po zł. 3.80, 4.75, 6.

**Kołdry duże** 185 do 195 cm. długie a 135 szer. po zł. 4, 5, 6, 7, 8 do 15

**Materace włosienne** od zł. 15, 17, 19, 21 do 32. Materace z morskiej rośliny po zł. 7, 8, 9 do 10.

**Sienniki** zwykłe i sprężynowe od najtańszych do najlepszych.

**Poduszki pierzane** i włosienne. Prześcieradła pod kołdry i do zaścielania, poszewki itp.

**Kocyki wełniane** i kapy na łóżka w największym wyborze

poleca najtaniej

**Józef Schuster**

Lwów, ulica Kopernika 1. 7.

Dla pp. krawców znakomitą watę wełnianą 1/2 kilo 65 ct. i 120, na prowincję przy odbiorze 5 kilogr. wysyłam opłacone. 1108

**Magazyn Schayerów**

Lwów, ul. Karola Ludwika 1. 5

poleca swój świeżo zaopatrzony wielki skład komisowy

**plócien i bielizny stołowej**

z c. k. uprzywilejowanej fabryki

**Ed. Oberleithnera i Synów.**

**Wielki wybór**

szirtingów, perkali, bielizny dla pań i mężczyzn, pończoch, skarpetek, chusteczek itd. 1190

Zapisywać można przez każdą księgarnię nagrodą odznaczoną w 27 wydaniu wyszłego dzieła radcy med. dr. Müllera.

**Das gestörte Nerven- und Sexual-System.**

Przesyłka w kopercie za 60 ct. w znaczkach listowych. 1497

Edward Bendt, Braunschweig.

**Wysoką prowizję** 1204

przy zdolności i stałą pensję płacimy agentom sprzedającym ustawicznie dozwolone losy na raty. Oferty pod adresem: Hauptstädtische Wechselstuben-Gesellschaft Adler & Comp., Budapest.

**Magazyn futer  
Braci Wrońskich**

we Lwowie, ulica Teatralna 1. 5

(naprzeciw kościoła katedralnego)

polecają po cenach najprzystępniejszych swój obficie zaopatrzony magazyn futer, tak gotowych jak też i skóry pojedynczo, oraz i materye na pokrycia futer w wielkim wyborze.

Cenniki na żądanie franko. 1233

**Zbioru majowego 1893**

zupełnie świeży transport

poleca

1065

**Karol Ballaban we Lwowie**

**HERBATE  
chińsko - rosyjską**

1/2 k. Kongo	zł. 1.60
" Suchong cesarski	2.—
" Familijnej	3.—
" Melange do Moskau	4.—
" Imperial	5.—
" Wysiewek własnych	1.60
" Wysiewek sprowadzan	1.30

**KAWĘ**

w worczkach 4 3/4 kilo netto. opłacone do każdej stacyi pocztowej w kraju.

4 3/4 k. Ceylon gruboziarn.	zł. 10.80
" Ceylon średniej	10.40
" Kuba wymienitej	10.
" Laquisira gruboziarn.	9.60
" Mokka arabska	10.80
" Jawa złota	10.80
" Ceylon perłowa	10.80

Laskawe zamówienia z prowincji uskuteczniams odwrótną pocztą.



Kantor miastowy ul. Hetmańska 22.

**Fabryka sztucznych**

**NAWÓZÓW**

Spółki komandytowej

**Juliana Wanga we Lwowie**

poleca po ponownie zniżonych cenach, niższych, aniżeli jakakolwiek inna fabryka

roztworzoną kwasem siarkowym 1232

**mączkę kościaną i superfosfaty**

z gwarancją najwyższych procentów składników i tej samej jak dotąd jakości.

**Rok założenia 1837.**

**Kompletne wyprawy**

poleca magazyn

**J. DREXLER i SYNÓW**



**Skład łóżek żelaznych**  
z fabryki Quitnera. 1176

**Pewną pomoc przy gościu, reumatyzmie**

ogólnem osłabieniu nerwowem, newralgii, ischias, nerwowem osłabieniu żołądka, bólu głowy, paraliżu, bezsenności, bólu krzyża, wadach moczowych, obstrukcyi i t. d. działa korzystnie, przez pierwsze powagi lekarskie zbadany uprzywilejowany i regulować się dający

galvano elektryczny **Aparat do froterowania** do użytku własnego

**Systemu prof. dr. Volta,**

Odnazony dyplomem honorowym na wystawie w Kolonii n. Renem 1890 r., premiiowany wielkim srebrnym medalem w Wels 1890, złotym medalem i a higienicznej wystawie w Stuttgarcie 1890, wielkim srebrnym medalem na wystawie w Pradze 1891. 1230

Prospekta z świadectwami można otrzymać bezpłatnie od właśc. przywilej J. Augenfelda w Wiedniu 1, Schulerstrasse 18.



# Seiden-Damaste

—ab eigener Fabrik—zollfrei—fl. 1.15 per Meter 162

bis fl. 11.65 — schwarze, weisse u. ein-, zwei- u. dreifar-  
bige (ca. 50 Qual. u. 600 versch. Farben, Dessins etc.), sowie  
schwarze, weisse und farbige Seidentoffe von 45 kr. bis 11.65  
p. Meter — glatt, gestreift, karriert, gemustert etc. (ca. 240 versch.  
Qual. und 2000 versch. Farben, Dessins etc.)  
Seiden-Foulards fl. — 85 — 3.65 Seiden-Bengalines 1.20 6.10  
Seiden-Grenadines — 85 — 7.25 Seiden-Bastkleider  
p. Robe 10.50 — 12.80  
Seiden Armures Merveilleux, Duchesse etc.  
porto- und zollfrei in's Haus. Muster umgehend. Briefe n. d.  
Schweiz kosten 10 kr., Postkarten 5 kr. Porto.  
Seiden-Fabrik G. Henneberg, Zürich. K. u. k. Hoflieferant.

Nowo założony  
zakład artystyczno-  
fotograficzny

*Maria*

Lwów,  
ul. Fredry 1. 7.  
(pałac hr. Fredry).

urządzony z komfortem, wedle najnowszych wymagań, wykonuje zdjęcia powiększenia  
do naturalnej wielkości, liczne grupy, reprodukcje z najgorszych fotografii, z portretów,  
zdjęcia architektoniczne, kolorowania akwarelowe i olejne, fotografie platynowe w ogóle  
wszelkie najtrudniejsze zamówienia w zakres artystyczno-fotograficzny wchodzące.  
Zakład otwarty od godziny 9 rano do 6 po południu — w niedzielę i święta  
tylko do godziny 2 po południu.

**Drobne ogłoszenia**  
od wyrazu petitem centa, tłustym  
petitem 2 centy.

## Dr. Ant. Roicki

od lat przeszło 20 specjalista chorób we-  
nerycznych i skórnych, mieszka obecnie ul.  
Zimorowicza 1. 5 prawie naprzeciw gmachu  
Sokoła, Ordynuje od godziny 10 do 11 z rana  
i od 3 do 5 po południu. 1234  
Na żądanie Poradnik pocztą zł. 1.50.

Wyżymaczki z wałcami gumowymi do wy-  
kręcania bielizny po zł. 14, 15, 16, 17 i 20.  
poleca Piotr Chrzypowski, handel ze-  
lazny we Lwowie, plac kapitulny 1. 1  
(naprzeciw Katedry). 215  
Cenniki ilustr. różnych artykułów do dyspozycji.

**Realność** ulica Tkaeka 1. 5 a. tania do sprze-  
dania. 1245

**Kupię majątek ziemski** w pow. lwow-  
skim, przemyskim lub stanisławowskim, blisko  
kolei położony, w cenie do 120.000 zł. a. w. Spisy  
szczegółowe przyjmuje kancelarya adwokata W. dr.  
Włodzimierza Krosińskiego we Lwowie, ulica Mie-  
kiewicza 1. 6. 1247

**Stanisław Horszowski, Lwów**, forte-  
piany, harmonium, instrumenta mechaniczne  
(arystony etc.). — Na raty. — Ilustrowane cenniki  
gratis. 1231

## SPORT!

Najlepsze papierki cygaretowe  
w książeczkach.  
Gatunek bibułki dotąd niebywały.  
Cena książeczki 5 ct.  
do nabycia w sklepach  
**S. W. Niemojowskiego**  
we Lwowie ul. Teatralna 1. 3,  
ul. Jagiellońska 1. 6.  
w Krakowie, Sukiennice 28.  
Oraz we wszystkich znaczniejszych handlach  
i trafikach. 1020  
Sprzedaż hurtową, oraz wysyłkę na prowincję  
uskutecznia  
Zarząd fabryki tutek nieklejonych  
**S. W. Niemojowskiego**  
we Lwowie, ulica Hetmańska 1. 24.  
oraz Związek kółek rolniczych w Krakowie.

## Jan Ilnatowicz

Fabryka we Lwowie, ul. Sykstuska 25.  
Sklepy własne: ul. Kopernika 1. 3 i ul.  
Halicka 1. 11 — Filie w Krakowie Sukiennice  
1. 20 i w Czerniowcach Rynek 1. 12.  
**Nigretina**  
Wyborny środek do natychmiastowego farbowa-  
nia włosów na trwałe i piękny kolor czarny lub  
ciemny; jest zupełnie nieszkodliwy i w zastoso-  
waniu bardzo prosty. — Cena 1 złr.  
**Srodki do wywabiania plam:**  
Odallina, wywabia plamy z kurzu, potu, tłuszczu,  
oiwa, mleka, pleśni i t. d. 35 ct. — Benzolina,  
wywabia plamy tłuste, pokostowe i maziowe 20  
i 30 ct. — Etillina, wywabia plamy z farb od  
podłogi, flakon 25 ct. Jawellina, wywabia plamy  
owocowe i z wina czerwonego, flakon 20 ct. O-  
ksalina, wywabia plamy powstałe z rdzy, krwi  
i atramentu. Brazylina, materye czarne wypło-  
wiaste i poplamione prane w Brazylinie odzysku-  
ją pierwotny kolor i połysk pakiet 8 ct. — Qwi-  
laju, do prania wełnianych i jedwabnych mate-  
ryi pakietek 6 ct. — Mydło żółte, do wy-  
wabiania plam zastarzałych sztuka 25 ct.  
Najprzed. czernidło glicerynowe  
pachnące do obuwia, daje piękny połysk miękcy  
skórę i chroni od pękania, pudełko po 5, 10, 20  
30 i 50 ct.  
**Smarowidło litewskie**  
do obuwia i skór, miękcy skórę, czyni ją nie-  
przemakalną i trwałą, pudełko po 10, 20, 50 ct.  
i 1 zł.

**Atrament czarny kampszowy**  
nie pleśnieje, nie osadza się, piór nie psuje, jest  
zawsze czarny i płynny i zupełnie nieszkodliwy,  
flaszeczka po 10, 15, 20, 30, i 50 ct.  
**Atrament niebieski, fioletowy, zielony i czer-  
wony** flaszka 10 i 51 ct.  
**Farby do stempli**  
niebieska, fioletowa, czerwona, czarna, flaszeczka  
po 15 cent.  
**Atrament do znaczenia bielizny bez gumy**  
flaszka 30 ct. 883  
Powyższe wyroby za cenę i doskonałe  
własności zostały wyszczególnione 10 medalami  
zastugi i 2 dyplomami uznania

W PARYŻU.



## Printemps

BEZPŁATNA WYSYŁKA  
ilustrowanego ogólnego albumu zawierającego ry-  
ciny wszelkich nowych ubiorów na porę zimową,  
na żądanie zafrankowane i zaadresowane do  
**PP. JULES JALUZOT & Co.**  
w Paryżu.

Również wysyłają się bezpłatnie próbki róż-  
nych materyj składających kolosalne zapasy maga-  
zynów PRINTEMPS. (Dokładnie oznaczone w liście  
gatunek i cenę).  
Wszelkie objaśnienia i instrukcje niezbędne  
do wykonania zamówień, jak również warunki wy-  
syłki znajdują się w katalogu.  
Wysyłka bezpłatna towarów, które mają  
wartość najmniej 25 franków, a zaś bezpłatna wy-  
syłka z opłaceniem cła za dodaniem do faktury  
15 proc. wartości towaru przykrajanego, a 20 proc.  
od modnych artykułów. 1241

## Przeciw cholercze!



**Destylat wina** prawdy tylko **Z głową murzyna!**  
Przed fałszem ostrzegaj!  
Dostać można w najlepszych handlach korespondentów, drogowych, aptekach,  
kawiarniach i cyrkach.  
we Lwowie u **P. FRYDERYKA SCHUBUTHA.** 1142  
Skład główny Pfan i Sp. w Fiumie.

## BENEDYKT KOPERNICKI

optyk i mechanik „pod Kopernikiem”  
Lwów, plac św. Ducha 482  
(ul. Teatralna 1. 6 naprzeciw głównego odwachu).  
poleca w wiel-  
kim wyborze i po  
cenach najtań-  
szych: okulary,  
okwiry, lornety  
binokle, daleko-  
widze, barometry  
ciepłomierze. Urządzenie dzwonków elektryczny  
Wszelkie reparacje uskuteczniają się najrychlej i naj-  
tańiej Zamówienia z prowincji załatwiam odwrotnie.

## Liche tutki psują zdrowie i tytoń!

Senzacyjne nieklejone **tutki franc. „Sanitas”** z odłuszczonej wata dr. Brunsu w  
każdym munsztuku są **wyrobem** uznanym przez palących za **najlepszy**.  
1900 tutek Sanitas w eleg. pud. zł. 1.80. Zlecenia nad 3000 tutek wysła franko odwrotną pocztą.  
Skład komisowy franc. tutek „Sanitas“ Lwów, plac Kapitulny 1. 3.

We wszystkich moich sklepach i w głównym moim składzie  
we Lwowie, ul. Sykstuska 47.

utrzymuję tylko najlepsze gat. niezapalnej nafty  
z rafinerji Adama Skrzyńskiego w Libuszy  
i sprzedaję obecnie tańszą po możliwie najniższych cenach

**1 litr NAFTY** podw. rafin. najprzedn. kryształowej (Kaiseröl) nr. 0 po 24 ct  
pełno na mierzonej „ „ bezwonnej niezapalnej salonoj nr. 0 po 22 „  
Kupującym na raz przynajmniej 10 litrów opuszczam z ceny powyższe  
2 ct. na litrze i odstawię bezzwłocznie zamówioną naftę własnym  
wozem do domu.  
Przy większym zaś odbiorze beczkami zawartości około 180 litrów  
daję jeszcze znaczny rabat.

Ktoby atoli większej ilości u siebie przechowywać nie chciał, otrzyma asy-  
gnaty, za którymi zakupioną po tańszej cenie naftę częściowo w każdym moim  
sklepie odbierać może.  
Na prowincję wysyłam naftę za przekazem we wtorki i soboty, gwaran-  
tując za najlepszą jakość i ustawami przepisaną niezapalność.  
Z prowincji zamówienia proszę adresować do głównego składu Sykstuska 47.  
Tutejsi zaś odbiorcy zamawiać mogą tak w głównym magazynie, jako też  
we wszystkich moich sklepach. Kantor głównego składu posiada telefon nr. 159.  
Na żądanie wysyłam cenniki franko. 1160

**Piotr Międzyński.**

Handel założony w r. 1789.

Swieży zbiór

## HERBATY chińsko-rossyjskiej otrzymał i poleca najtańiej Fryderyk Schubuth

Lwów, Rynek 45.

Zamówienia z prowincji uskuteczniam  
odwrotną pocztą. 1124

Opakowania nie zaliczam.



**Nauki buchalterji kupieckiej**  
udziela osobno za porozumieniem, zakłada księgi,  
przepr. wadza szkontra, kontroluje prowadzenie  
ksiąg i in. omuje L. E. VELTZER ulica Krakow-  
ska 1. 7 III. piętro. 1220

## Najnowsze i tanio

materye wełniane, barchany, fianele na  
suknie damskie, chustki himalaja i  
włóczkowe  
poleca najtańiej  
M. Bałabana następcą  
**Mikołaj Ludwig**  
Lwów, plac Maryacki 8. 1213

## Tinct. capsici compos.

(Pain-Expeller)

wyrzba Praskiej apteki Richtera,  
wyznacznie znany bole uśmierzający  
środek do naczernia.  
dostęp w wielu aptekach po  
cenie złr. 1.20, 70 i 40 kr. za  
butelkę. Przy zakupie należy  
być bardzo ostrożnym i uny-  
mować jedynie fałszyki z  
szkrawną marką „kotwica”  
jako prawdziwe. — Centralny skład:  
Apteka Richtera pod Złotym lwem  
w Pradze.

Ostatni miesiąc.

## Losy z Inspruku po 50 ct.

Główna wygrana 50.000 zł.

Losy te polecają  
Sokal i Lilien, M. Jonasz, Towarzystwo bankowe, Schollenberg i Kreiser  
1172